

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-83. Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57. Lubliniec, Kilńskiego 7, I. p. Cieszyń: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową mieściennie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolatomy zł 0,80, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolatomy zł 0,60, ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam - 53 m/m) zł 0,50. Drobną ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla pekujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 6,00).

Sejm wybrał nowego wicemarszałka

Szereg projektów ustaw odesłano do komisji

WARSZAWA (tel. wł.). Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 16.15. Na wstępie Marszałek Car załatwił szereg spraw bieżących, poczem Sejm odesłał do komisji w pierwszym czytaniu szereg rządowych projektów ustaw oraz projekty ustaw, złożone przez posłów.

Jak wiadomo, według nowego regulaminu sejmowego — przy pierwszym czytaniu ustawy nie odbywa się dyskusja nad ustawami na plenum. Dyskusja taka ma miejsce dopiero po powrocie ustaw z komisji w drugim względnie trzecim czytaniu.

DO KOMISJI REGULAMINOWEJ ODESLANY ZOSTAŁ W PIERWSZYM CZYTANIU WNIOSEK POŚLA Z CHORZOWA DR. IGNACEGO NOWAKA

z parlamentarnego związku działaczy społecznych w sprawie zmiany regulaminu sejmowego, który to wniosek już omawialiśmy.

Na następnym punkcie porządku obrad znalazł się wybór wicemarszałka Sejmu na miejsce byłego wicemarszałka posła Byrki, który zrzekł się swego mandatu, obejmując stanowisko prezesa Banku Polskiego. Poseł Nowak z Chorzowa postawił kandydaturę na wicemarszałka posła Surzyńskiego z parlamentarnego związku działaczy społecznych. Poseł Dudziński zgłosił w imieniu kół rolników kandydaturę generała Żeligowskiego, ten jednakże zrzekł się kandydatury i zaproponował kandydaturę prezesa komisji rolniej posła Kielaka.

W GŁOSOWANIU ODDANO 180 GŁOSÓW, W TYM 175 WAŻNYCH. POSEŁ KIELAK OTRZYMAŁ 123 GŁOSY, A POSEŁ SURZYŃSKI 53, WYBRANY WICE WICEMARSZALKIEM POSEŁ KIELAK STANISŁAW.

Posel Kielak wszedł do Sejmu z okręgu wyborczego numer 8 obejmującego powiaty pułski, radzyński i miński-mazowiecki. Jest on z zawodu rolnikiem, urodził się w 1885 roku. Podczas okupacji niemieckiej był czynnym działaczem POW. Posel Kielak zasiadał w Sejmie w kadencji od 1919 do 1923 i od 1930 do 1935 roku. W tej ostatniej kadencji był on prezesem grupy ludowej i członkiem prezydium BBWR. Jest on obecnie członkiem zarządu głównego Towarzystwa Organizacji Kół Rolniczych. Posel Kielak mieszka w powiat radzyńskim.

Następnie SEJM UGHWAŁIŁ W DRUGIM I TRZECIM CZYTANIU SZEREG USTAW O DODATKOWYCH KREDYTACH NA ROK 1936/37,

na im. o dodatkowym kredycie na Policję państwową, na którą w bież. roku wystawiono zbyt małe kredyty do budżetu. Swego czasu Sejm wezwał Rząd do powiększenia budżetów szeregowych i oficerów Policji. Na skutek tego utworzono dwie nowe kompanie szerywów policji oraz pewną liczbę stanowisk oficerskich. Kompanie te otrzymały odpowiednio motorowe środki lokomocji, a mianowicie samochody ciężarowe, którymi przejeżdżają się policjantów w razie alarmu. W ten sposób wydatki na policję zwiększone zostały o 1080 tysięcy złotych.

Następnie Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu

USTAWĘ O ZMIANIE PARAGRAFU 2249 KODEKSU CYWILNEGO Z ROKU 1880.

Jak wiadomo — niemiecki kodeks cywilny, obowiązujący na Górnym Śląsku, w Poznań-

skim i na Pomorzu różniła w prawie spadkowym testamenty zwyczajne i nadzwyczajne, których nie trzeba sporządzać przed notariuszem. Testamenty nadzwyczajne, przewidywane w wypadkach niebezpieczeństwa śmierci przed czasem, potrzebnym do spisania aktu przed notariuszem, mogą być sporządzone przez naczelnika gminy. Testamenty te są szeroko rozpowszechnione szczególnie wśród ludności wiejskiej. Z chwilą wprowadzenia w roku 1933 częściowej zmiany ustroju samorządu terytorialnego i połączenia poszczególnych gmin w gminy zbiorowe — ten przywilej ludności wiejskiej zo-

stał w praktyce przekreślony, ponieważ sporządzenie naczelnika gminy zbiorowej, który często mieszka w miejscu odległym, nie zawsze może być szybko wykonane. Ustawa przewidywała więc uprawnienie wójta w sprawie sporządzania testamentów na sołtysów poszczególnych gromad. Ustawę tę Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu.

Ponadto w wczorajszym posiedzeniu Sejm przyjął ustawę o przenoszeniu ksiąg hipotecznych z archiwum hipotecznego sądu okręgowego do archiwum hipotecznego powiatowego oraz cały szereg przedłożonych ustaw ratyfikacyjnych.

stał w praktyce przekreślony, ponieważ sporządzenie naczelnika gminy zbiorowej, który często mieszka w miejscu odległym, nie zawsze może być szybko wykonane. Ustawa przewidywała więc uprawnienie wójta w sprawie sporządzania testamentów na sołtysów poszczególnych gromad. Ustawę tę Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu.

Ponadto w wczorajszym posiedzeniu Sejm przyjął ustawę o przenoszeniu ksiąg hipotecznych z archiwum hipotecznego sądu okręgowego do archiwum hipotecznego powiatowego oraz cały szereg przedłożonych ustaw ratyfikacyjnych.

Bez przekupu

przedej moje światowej sławy fortepiany i pianina tanio i na dogodnych warunkach

Skład fabryczny: Katowice, Kościuszki 16.
B. SOMMERFELD
Największa Fabryka Pianin i Forteplian w Polsce. Eksport na cały świat.

Pogoda na środę

Dziś będzie panowała pogoda o zachmurzeniu zmiennym i miejscami wystąpią przelotne opady. Temperatura utrzyma się na ogół powyżej zera przy umiarkowanej wiatrach z kierunków południowych.

KRÓLOWA MARY MA SIĘ LEPIEJ.
LONDYN. W stanie zdrowia królowej Mary, która zachorowała na lekka grypa, nastąpiła poprawa.

Anglia dąży do porozumienia śródziemnomorskiego z Włochami!

Ciekawe następstwa hiszpańskiej wojny domowej

LONDYN. Aczkolwiek odpowiedzi, nadchodzące z Berlina, Rzymu i Lizbony na inicjatywę francusko-brytyjską w sprawie mediacji w hiszpańskiej wojnie domowej nie usprawiedliwiają daleko idącego optymizmu, w brytyjskich kołach politycznych nie sądzą, by akcja pośrednictwa skła-

zana była na niepowodzenie. Londyńskie czynniki miarodajne oczekują mianowicie, iż prezydent Roosevelt udzieli tej akcji moralnego poparcia, przy czym poparcie okazane być miało zarówno przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, jak i przez państwa Ameryki Łacińskiej. W Londynie

panuje przekonanie, iż, o ile nie położy się kresu wojnie domowej w Hiszpanii, to dalsze jej trwanie pociągnie za sobą kompletne zniszczenie i wyczerpanie ludności tego kraju wraz z jego zasobami. Jednocześnie podnoszą tu, że chociaż bezpośrednia możliwość rozszerzenia się hiszpańskiego konfliktu na teren międzynarodowy została uchylona, to jednak nie można zamykać oczu na niebezpieczeństwo, jakie wynika z faktu udzielania stronom walczącym pomocy przez niektóre państwa europejskie. W tych warunkach rząd brytyjski stoi na stanowisku, że należałoby jeszcze przed końcem b. r. zrealizować zgodzenie odprężenia i porozumienia w stosunkach włosko-angielskich na morzu Śródziemnym.



Ze Zjazdu Okręgowego i Rady Naczelnej Polskiego Związku Zachodniego. Przemawia P. Wojewoda Grażyński. Na pierwszym planie prezydium Zjazdu z P. Marszałkiem Grzesikiem (pierwszy od lewej).

Były król Edward przybędzie do Polski?

WARSZAWA. Jedno z pism stołecznych donosi, że wśród dziennikarzy międzynarodowych, uczestniczących w niustannym „pościgu“ za b. królem Edwardem, rozszala się sensacyjna pogłoska, iż ks. Windsoru postanowił opuścić Austrię i zamierza wyjechać do Polski.

Zamiar ten powstać miał w następstwie zaproszenia, wystosowanego do b. króla przez pewnego arystokratę polskiego, który proponował b. królowi spędzenie kilku tygodni w swej rezydencji na Podkarpaciu, gdzie wolny będzie od natarczywej ciekawości ludzi.

Na decyzję króla skorzystania z zaproszenia wpłynęło zapewnienie, że okolice podkarpackie styną z doskonałych terenów narciarskich.

Już onegdaj, kiedy król z zamku Rotschilda w Ennsfeld wyjechał do Wiednia, przypuszczali wtajemniczeni dziennikarze, iż udaje się on do Polski, a niektórzy z nich zakupili nawet miejsca w sleepingu warszawskim. Okazało się jednak, że b. król święta spędzi jako gość barona Rotschilda.

Czy Czang-Kai-Szek jeszcze żyje?

TOKIO. Według wiadomości, otrzymanych przez agencję Domei z Szanghaju, Czang-Kai-Szek znajduje się podobno pod strażą powstańców w Kwanyang w odległości 40 km. od Sian Fou. Doradca Czang-Kai-Szeka, australijczyk Donald, który przybył do Sian Fou, niezwłocznie rozpoczął rokowania z Czang-Sue-Liangiem, ale nie daly one dotychczas żadnych wyników.

W SZANGHAJU KRAŻY POMIMO ZAPRZECZENIA POGŁOSKA, ŻE CZANG-KAI-SZEK NIE ŻYJE.

Został on rzekomo zabity dnia 12 b. m. Wojska rządu nankińskiego zbliżają się do Sian Fou, gdzie należy oczekiwać ich przybycia za dwa dni.

SZANGHAJ. Donald powrócił samolotem do Loyangu.

OSWIADCZYŁ ON, ŻE CZANG-KAI-SZEK ŻYJE.

SZANGHAJ. Kola chińskie są zdania, iż komentarze prasy europejskiej, przedstawiające ostatnie wydarzenia w Chinach jako bezpośrednio inspirowane przez takie czy inne mocarstwa cudzoziemskie, nie odpowiadają rzeczywistości.

REWOLUCJA ZOSTAŁA GŁÓWNIEM WYWOŁANA PRZEZ CZYNNIKI LOKALNE.

Chociaż oczywiste jest, iż wojna domowa wyszła przede wszystkim na korzyść Japonii, bezpośredni jej udział w buncie wydaje się mało prawdopodobny. W politycznych kołach chińskich nie przypuszczają, by koniecznym następstwem rewolwy marszałka Czang-Sue-Liang musiała być wojna domowa.

NANKIN. Odpowiadając na depeszę ministra wojny, domagającą się uwolnienia Czang-Kai-Szeka, jako wstępnego warunku wszczęcia rokowań, Czang-Sue-Liang oświadczył, że dalsze jego postępowanie będzie zależało od decyzji Nankinu w sprawie prowadzenia energiczniejszej polityki w stosunku do Japonii.

ZAPRZECZENIA SOWIECKIE.

MOSKWA. „Izwestia” i „Prawda”, komentując zamach Czang-Sue-Liang, podkreślają, że inspiracji zamachu szukać należy w Japonii. Japonii bowiem należy na tym, by stworzyć w Chinach chaos wewnętrzny — zdaniem tych dzienników — celem łatwiejszego zrealizowania zaborczych planów w tym kraju. Dzienniki zaprzeczają też wiadomościom, jakoby Czang Sue Liang popierany miał być przez ZSRR, z którym zawarł miał układ zaczepno-odporny.

Ożywienie na frontach w Hiszpanii

MADRYT. Ministerstwo wojny ogłosiło komunikat donoszący o **ODPARCIU ATAKÓW POWSTANCZYCH NA ODCINKU GUADARAMA.**

Straty nieprzyjaciela są znaczne.

PARYŻ. Trwający od szeregu dni zupełny spokój na frontach madryckim nie został wczoraj przerwany żadnymi poważniejszymi operacjami. Według obliczeń komitetu obrony Madrytu w ciągu ostatnich trzech tygodni pod Madrytem padło 5.000 zabitych.

12 KOMUNISTÓW UMIESZCZONO W BEREZIE.

KRAKÓW. Na terenie Wot Krakowskiego aresztowano ostatnio 12 osób ze działalności komunistycznej, które zostały w osoby decyzi władz umieszczone w obozie obojętności w Berezie Kartuskiej.

GRECJA UZNAJE ZABÓR ABISYNI.

RZYM. Posel grecki zawiadomił ministerstwo spraw zagranicznych że rząd grecki postanowił utworzyć w Addis Abebie konsulat generalny.

WŁOSI ZAJĘLI STOLICĘ PROWINCJI CAFFA.

ADDIS ABEBA. Kolumna wojska włoskiego walcła Bołks, stolicę prowincji Caffa.

WOJSKA NANKIŃSKIE SPIESZA I ODBIEGA.

SZANGHAJ. Wojska rządowe posuwają się w kierunku Sian Fou, nie napotykając oporu. Gen. Feng-Caing-Sol, podwładny gubernatora prowincji Szensi wyraził uległość rządowi

nankińskiemu. Gen. Czien-Ta-Czun, najbliższy współpracownik Czank Kai Szeka, schronił się do miejscowości, położonej w odległości 20 km od Sian Fou. Gen. Liu-Siang gubernator wojskowy Sueczuen wysłał depeszę do ministerstwa Wojny w Nankinie, zapewniając o swej lojalności.



Zjazd Okręgowy Polskiego Związku Zachodniego. Przemawia P. Dr. Posel Nowak, Prezes Okręgu Śląskiego P. Z. Z. W pierwszym rzędzie siedzą zaproszeni przedstawiciele władz z P. Wojewodą Grażyńskim na czele.



Wielki hydroplan francuski zaginął nad Atlantykiem

RIO DE JANEIRO. Nie tylko prasa, ale i mieszkańcy stolicy Brazylii są do głębi poruszeni zaginięciem wielkiego hydroplanu francuskiej linii lotniczej na trasie Rio — Dakar. Aparat ten „Croix du Sud”, trzymotorowiec, pilotowany przez znakomitego lotnika Mermoza, odbywał swoją podróż nad Oceanem po raz 62 bez żadnego defektu. Pilot Mermoz przeleciał na nim ocean po raz 25-ty. Samolot miał w poniedziałek dnia 7 bm. po północy wylądować w Dakarze, lecz do tej pory nie przybył na miejsce przeznaczenia. Ostatnią depeszę radiową wysłał Mermoz dnia 7 bm. o godz. 10-tej rano donosząc, że znajduje się o 800 km na południe od Dakaru, że morze jest

spokojne i że jeden z trzech motorów działa niezbyt regularnie. Od tej pory wszelki ślad o aparacie zaginął.

Rząd francuski zawiadomił drogą radiową wszystkie stalki, znajdujące się na morzu niedźdy Rio de Janeiro a Dakarem, że istnieje obawa, iż samolot był zniszczony do planowania na pełnym morzu. Każdy ze stalków, wypływających z Rio otrzymał taką samą depeszę. Dnia 8 bm. rano niemiecki lotniskowiec „Ostmark” wyrzucił hydroplan, który udał się na zachodni Atlantyk, jaki powinien być przybyć Mermoz. Równocześnie „Ostmark” podniósł kotwicę, aby wziąć udział w poszukiwaniach francuskiego aparatu.



Wyrok na wywrotowców ze „Schwarze Hand” w Chorzowie

CHORZÓW (tel. wł.) Po przesłuchaniu w dalszym ciągu Sad przesłuchiwał świadków w ilości 11 osób. Z ostatni zeznał na szczególnie uwagę zasługująca Franciszka Adamusa, który z powodu choroby nie mógł osobiście przybyć na rozprawę i leżo zeznania

odczytano z protokołu przesłuchania w wiezieniu myślowickim dalej zeznania Ignacego Janika i Adama Swobody, członków Innegożędzia Partii, którzy zeznaniami swymi bardzo poważnie obciążili oskarżonych. Następnę zeznawali funkcjonariusze policji Jan Achtejki i Stanisław Gocala

Szetowie Rządu na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. drzewiał wczoraj Pana Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoi - Składkowskiego i Wiceprezera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego którzy informowali P. Prezydenta o bieżących pracach Rządu.

Z obrad komisyjnych Sejmu i Senatu

Projekt ustawy o stanie wyjątkowym

WARSZAWA. Sejmowa komisja prawna rozpatrywała na wtorkowym posiedzeniu w obecności p. Premiera gen. Sławoi-Składkowskiego rządowy projekt ustawy o stanie wyjątkowym. Projekt tej ustawy wzorowany jest na dotychczas obowiązujących przepisach i jedynie przepisy te dostosowuje do postanowień Konstytucji. W wyniku obrad komisja przyjęła projekt tej ustawy w obu czytaniach, wprowadzając nieznaczne zmiany o charakterze tylko redakcyjnym wzgl. kodyfikacyjnym, które nie zmieniają w niczym istoty projektu rządowego.

P. MINISTER BECK PRZEMÓWI W PIĄTEK. **WARSZAWA.** Pan Minister S. Z. Beck wygłosi w piątek exposé w komisji spraw zagranicznych Senatu. Dyskusja nad nim odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 11-tej rano.

USTAWA O SŁUŻBIE W SAMORZĄDZIE TERYTORIALNYM.

WARSZAWA. Senacka komisja samorządowa zakończyła rozprawę nad projektem ustawy o służbie w samorządzie terytorialnym i postanowiła przystąpić do obrad nad projektem ustawy o odpowiedzialności służbowej funkcjonariuszów samorządowych. Obrady nad tym projektem odbędzie się prawdopodobnie po feriiach świątecznych.

USTAWA O OCHRONIE RYNKU PRACY.

WARSZAWA. We wtorek obradowała sejmowa komisja pracy w obecności p. min. opieki społecznej Zyndram-Kościłkowskiego i podsekretarza stanu Jastrzębskiego. Po referacie p. ministra Waszkiewicz przyjął do pewnych poprawkami rządowy projekt ustawy o ochronie rynku pracy. Projekt ten przewiduje dwie zmiany obecnego stanu rzeczy w dziedzinie prawa o ochronie rynku pracy, a mianowicie: a) Przewiduje możliwość cofnięcia udzielonego już pracodawcy zezwolenia na zatrudnienie cudzoziemców o ile dalsze zatrudnienie może przynieść szkody interesom państwa, w szczególności jego interesom gospodarczym, co dotąd było niemożliwym b) Przewiduje wprowadzenie specjalnego zezwolenia na pracę dla cudzoziemców, przebywających w Polsce od 1 stycznia 1922 r., które to zezwolenia dopiero zwalniali ich pracodawców od przestrzegania rygorów, dotyczących zatrudnienia cudzoziemców.

Następnie po referacie p. ministra Gardedkiego odbyła się dyskusja ogólna nad rządowym projektem ustawy o układach zbiorowych w pracy. W dyskusji zabrało głos 10 mówców, a m. in. p. min. Kościłkowskiego. Następnę posiedzenie komisji, poświęcone temu projektowi, odbędzie się ma w nadchodzący poniedziałek.

Parylewiczowa chora

Sledztwo w sprawie W. Parylewiczowej trwa nieprzerwanie. Niebawem dokończona będzie badanie ksiąg krakowskiego oddziału Związku Pracy Obyw. Kobiet, w którym oskarżona pracowała. Końca sledztwa nie można przewidzieć. Parylewiczowa coraz poważniej niedomaga na zdrowiu. Druga oskarżona Fleischerowa jest zdrowa. Poddano ją tylko badaniu lekarskiemu na wniosek rodziny.

Podziękowanie
Wszystkim którzy raczyli wziąć udział w ekspozycji i pogrzebie drogi nam zwłok utochanego przez nas

ś. p. Bronisława Pionka
Kierownika Urzędu Galasa w Gólkowicach

w szczególności czcigodnemu Duchowienstwu Nwki na czele z ks. dziekanem Goł, Wielm. Panom z Dyrekcji Cel Mysowice, Dyr. Jodko-Nabielewiczowi, Naczelnikom Wydziałów: Gierantowi, Dr Englowi, Banetowi i wielu innym, Dyrekcji i Naczelnikom Urzędów Sosnowca Ruitkowskiemu, Chebiła Szamyle. Delegatom innych urzędów celnych, Straży Granicznej Katowice, Gólkowice oraz Harcerzom z Nwki, składamy ją uroczą serdecznie Bóg zapłać

Matka, żona, dzieci, siostra, bracia i rodzina

Od Barcelony po Lizbonę

(Korespondencja własna „Polski Zachodniej”)

Berlin, 13 grudnia.

Gen. Franco utknął pod Madrytem. Jest to fakt, który notuje opinia niemiecka z największym żalem. Tłumaczy się to oczywiście tem, iż Rosja sowiecka ruszyła aż 4 dywizje, czyli minimum 60 tysięcy chłopów do boju za wolność hiszpańską. Tanki sowieckie i czteromotorowe samoloty funkcjonują, aż miło. Dziś na froncie hiszpańskim niema już czerwonych Hiszpanów — gwiada jedno z pism Berlina — lecz tylko armia sowiecka oraz milicja prowadzona przez instruktorów sowieckich. Na ziemi hiszpańskiej biją się Moskale z narodową Hiszpanją.

Wiemy jednak, że i narodowa Hiszpania czerpie pomoc gdzie się da. Mimo tej pomocy wygrać nie może. Słychać, że w sprawie w szeregach gen. Franco jest duża. W tych warunkach szanse pośrednictwa między oboma stronami walczącymi — pośrednictwa, proponowanego przez rząd Francji i Anglii — wydają się wcale poważne. Berlin obawia się jednak, że jeżeli obie strony się na to zgodzą (co jest według Berlina niemalże wykluczone), to wówczas czerwoni będą mieli więcej korzyści z tego pośrednictwa, albowiem sytuacja ich jest obecnie lepsza.

SYTUACJA HISZPAŃSKA JEST ZATEM DLA RZESZY W CAŁYM TEGO SŁOWA ZNACZENIU KŁOPOTLIWA.

Rząd Berlina uznał przeciw Francji — jak widzimy dzisiaj — przedwcześnie. Jakże zatem może pozwolić na pośrednictwo, z którego wyniknąby jakiś rząd lewicowy, a może całkiem bolszewicki? Jeżeli zaś nawet Franco zgodzi się na jakiś kompromis, to jaka będzie jego rola w tym kompromisie? Czy nie trzeba go będzie uznać za przegranego, skoro nie umiał swojego wysiłku doprowadzić do skutku?

W HISZPANII ZAANGAŻOWANY JEST PRESTIŻ NIEMIECKI A TAKŻE I INNE WALORY.

W Sewilli słychać język niemiecki, radio roznosi dźwięki „Deutschland, Deutschland über alles” oraz „Horst Wessel Lied”. Są sztaby, są samoloty. To wszystko kojarzy się z wojną.

Lecz niewiadomo, co z tego będzie, czy też wkłady się opłaca. Albowiem ideologia jest dobra, ale nie może nikogo nakarmić. Rzesza zaś znajduje się w zbyt trudnym położeniu, żeby mogła sobie pozwalać na interwencję czy wkłady, bez patrzniaka na to, jak się to wyrentuje. Przypuszczalnie należy, iż Rzesza rachowała słusznie, że zwycięstwo gen. Franca przyniesie jej wielkie korzyści. Ten, kto jest na miejscu — wyrywa. Osłabiona potwornie rzesza Hiszpania będzie ulegała wobec tych, którzy w danym momencie znajdują się pod ręką. Będzie można netylko odbudowywać, rzucać nowe mosty, linie kolejowe itd., ale także korzystać z surowców, a może z jakichś przywilejów w hiszpańskim Marokko.

DZISIAJ TE WSZELKIE NADZIEJE WISZĄ NA WŁOSKU, ALBOWIEM FRANCO NIE MOŻE WYGRAC.

Właż zatem stawka hiszpańska okazuje się

ryzykowna i kosztowna — a procentowanie się tego ryzyka oddala się coraz bardziej.

Min. Schacht wygłosił w Frankfurcie nad Menem wielce znamiennej mowy, która wypadła daleko czarniej aniżeli mowy innych speców od czterolatki. Powiedział min. Schacht, że kolonie są konieczne, ale że nim się je zagospodaruje to dużo wody upłynie w Szprewie. A zatem kolonie nie rozwiązują problemu ludnościowego i problemu wyżywienia Rzeszy. Trzeba innych przestrzeni...

Jeżeli zaś — wywoził min. Schacht — będzie się dalej gnębić i uciskać przeludniony obszar Europy środkowej, to energia nagromadzona postara się o wyładowanie. Naprawdę bowiem społeczeństwo cierpi braki (Not), potem niepokój (Unruhe), a potem kocioł musi gdzieś wybuchnąć, bo takie jest prawo kotła...

JEST TO MOWA WYSOCE POCIESZAJĄCA, KTÓRA MOWI JASNO, ŻE KOCIOŁ MYŚLI O WYBUCHNIĘCIU.

Przynajmniej nikt się nie potrzebuje ludzić.

Nim jednak sprawdzą się ponure przepowiednie wielkiego maga finansów nie-

mieckich, Rzesza zabiega usilnie o jakies wyjscie na terenie kolonialnym. Przed paru dniami depesza jednego z pism polskich doniosła, iż Niemcy nawiązały kontakt z Lizboną, i że być może osiągną korzyści i prawa w Angoli. Ta wiadomość, wyłansowana przez berlińskiego korespondenta „IKC”, potwierdzona została w kilka dni potem przez doniesienie „Timesa”, związane z mową Schachta.

„TIMES” UZNAŁ, ŻE ISTOTNIE NA TEN TEMAT ISTNIEJĄ JAKIEŚ KONSZACHTY MIĘDZY LIZBONĄ I BERLINEM.

Podobno Rzesza dałaby Portugalii wielkie partie broni, któreby pozwoliły na modernizację armii portugalskiej. Armii tej daleko jest do nowoczesności, a wypadki hiszpańskie pouczyły Lizbonę, że trzeba się mieć na baczności. Wzajemnie za zbrojenia dostawałyby Niemcy prawa w Angoli. Oczywiście Portugalia nie rzekłaby się Angoli, ani też nie dopuściła do jakiegos podziału sfery wpływów. Poprostu dałaby pewne konkretne objekty czy obszary do niemieckiej eksploatacji.

Dla Polski nie jest to wieść obojętna, albowiem posiadaliśmy ongiś pewne ambicje w stosunku do Angoli. Dzisiaj Niemcy sięgają energicznie po Angole i pewnie odniosą sukces.

Godziny wspomnień i srogiej nauki...

Niech tylko matki wieczorną godziną mówią o tym zdarzeniu swym dzieciom, jak o ciągnącej na rodzimie płamie, którą trzeba zmyć i skłonić, ale niech mówią szepem — bo wsty! —

Marszałek Edward Śmigły-Rydz. (Z mowy wygłoszonej ku czci ś. p. Prezydenta G. Narutowicza w 1932 r.)

Czternaście tylko lat, tak niewiele... Tak niewiele, prawie nie zmieniły się ulice, przez które w grudniowy, chmurny i tragiczny dzień od Belwederu snuł się ku Zamkowi żałobny pochód z trumną Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej. Prowadzili jej patroli szwoleżerów, — patroli, a nie ceremonialna eskorta.

Czy rozumiecie treść tych słów? W niej właśnie leży ta ogromna, ta głęboka przemiana, jaka się nie kończy, lecz w nas właśnie przez owych lat czternaście dokonała...

Jakże inną jest Polska dzisiaj, jakże odmienną od tej, która została w gąsieniczych oczach Prezydenta Narutowicza. Trzeba dużo wysiłku, by myślą odwrócić tamte drogi.

Ale ten wysiłek trzeba uczynić. Trzeba na chwilę przypomnieć tę atmosferę intryg, spisków, bezprawia, oszczerstw i handlowania interesami Państwa, w której wyległa się mogła potworna zbrodnia u progu wyzwolenia Narodu. Trzeba, bo „trzeba rozpruć rany, by się nie zablizowały błoną podłości”.

Trzeba więc przypomnieć, że tuż po zwycięstwie zakończony wojnie odrodziła się w Polsce dawna anarchia, zamieszanie do bezkarności. Wraz z wyzwoleniem się Polski z niewoli wyzwalało się z nią to, co było jej niewoli przyczyną. Widmo anarchii przez całe cztery pierwsze lata niepodległości nie opuszczało naszego domu. Starano się rozpanoszyć, owładnąć dusze, zatruci atmosferę życia trupim rozkładem. Zohydza każde bohaterstwo, u korzeni dławi każdy wysiłek, zatrzuwa radość czynu twórczego, — jakby ostatni bunt śmierci przeciw życiu rozpełzał się w naszym narodzie.

Zabójstwo Prezydenta Narutowicza było zerwaniem maski i oblicza tego widma. Ciepior odsłonił swą ohydny twarz.

Od tego dnia poczęła się w Polsce wojna domowa, wojna między wielkością i małoznacznością. Wojna, która próbowała poprzez Konstytucję 3 Maja Polskę ocalić, ale której nie rozegrano, którą właśnie przegrano. Wtedy to bowiem widocznym już było, iż w Polsce z prawą, zabezpieczającą wolność, używano bezprawia, z uprawnień — przywilejów, z ograniczenia władzy — nieograniczoność anarchii.

Odrodzenie Polski związane jest z próbami stworzenia kompromisu między wszystkimi obozami. Przez cztery długie lata zmaga się Piłsudski w walce o zgodę, o jedność narodową. Pomimo oszczerstw i poniżeń, zamachów i buntów idzie nieustannie, z żelaną wolą ku unikaniu walk wewnętrznych, idzie i usiłuje stworzyć Polskę jedną.

Dzień 16 grudnia 1922 r. kładzie kres tym wysiłkom porozumienia. Anarchia, jak przed upadkiem Polski, podarta prawa, która sama stworzyła, gdy tylko te prawa stały się jej nie na rękę. I stworzyła zbrodnicę.

Zdawano się, że zbrodnia ta wstrząśnie sumieniami natychmiast, że pod jej groźną nastąpi przewrót w myślach, pojęciach, tuch, co zbrodnia wywołali.

Gdzieś tam! Prawie nazajutrz po mord-

Dobra rada w sprawie pomocy dla polskiej pracy za Olsz

Otrzymujemy następujące uwagi:
Autor reportażów z życia Polaków na Śląsku Zaolzańskim dziwi się, że na hasło Pawła Hulickiego „Dajmy „Dziennikowi Polskiemu” kilka tysięcy prenumeratów z wszystkich kraiów Polski” — nadeszło do „Dziennika Polskiego” jedno, dosłownie jedno zamówienie.

Autor podaje, że „Dziennik Polski” drukuje się w czeskim Cieszynie od mostu na Olsze druga ulica na lewo, Hoheneggera 9, przejście do Drukarni przez sklep.

Uważam, że tak dokładny adres nie skłoni nikogo do wyjazdu na miejsce celem uiszczenia prenumeraty, a ograniczenia dewizowe i połączenie z nimi formalności nikogo nie zachęca do zostania abonentem nawet tak wartościowego pisma. Przypuszczam natomiast, że jeżeli ogół dowie się, że „Dziennik Polski” w Cieszynie czeskim ma konto w P. K. O. i że wpłacając pre-

numeratę na to konto można zostać bez trudności paszportowo-dewizowych abonentem „Dziennika Polskiego” wówczas zjednym jednak kilka tysięcy prenumeratów dla tego dziennika. Według otrzymanych wiadomości konto P. K. O. „Dziennika” jest 194.738.

Spowodowaniem, że konto to zostało już podane przez radio.

Uważam, że dobrzeby było, gdyby Szanowna Redakcja, nawiązując do reportażu p. W. Śledzińskiego zechciała ogłosić, względnie powtórzyć warunki prenumeraty „Dziennika Polskiego”, podając przede wszystkim numer konta P. K. O. 194.738.

Uznając słuszność rady „Trzyścianina” zawiadamiamy, że miesięczna prenumerata „Dziennika Polskiego” wynosi 1,50 zł, kwartałna 4 zł.

PRZYGOTUJ CEDIBA PUDER i ROZ, CUDNY KARNAWAL ZBLIŻA SIĘ JUŻ

Bunt Czan Sue Lianga reakcją na pakt japońsko-niemiecki

SHANGHAI. Donoszą z Nankinu, że Czan Sue Liang miał przedstawić rządowi centralnemu osiem warunków: zaprzestanie walki przeciwko czerwonym, dopuszczenie komunistów do Kuomintangu, jak to było przed rokiem 1927, zawarcie przymierza z Sowietami, stawianie oporu Japonii, utworzenie rządu obrodowej narodowej, zwolnienie konferencji „narodowego zbawienia”, wolności prasy i amnestii dla więźniów politycznych.

PARYŻ. Prasa francuska w pierwszych komentarzach na temat wydarzeń na Dalekim Wschodzie wypowiada przekonanie, że arestowanie Czana Kai Szeka i bunt Czana Sue Lianga należy uważać za reakcję na pakt niemiecko-japoński. Antysowieckie nastroje „Matin” pisze: Nie należy ukrywać faktu, że ingerencja na Dalekim Wschodzie jest tak samo niebezpieczna dla pokoju, jak ingerencja w sprawy hiszpańskie. Bunt Czana Sue Lianga wydaje się być dziełem długich przygotowań. Reperkusje chińskiej rewolty wojskowej mogą doprowadzić do wytworzenia na Dalekim Wschodzie bardzo napiętej sytuacji.



Komunistycznej rewolucji w chińskiej prowincji Szensi przeciw rządowi nankińskiemu przewodził generał Czan-Sue-Liang, którego podobizną przedstawia nasze zdjęcie.

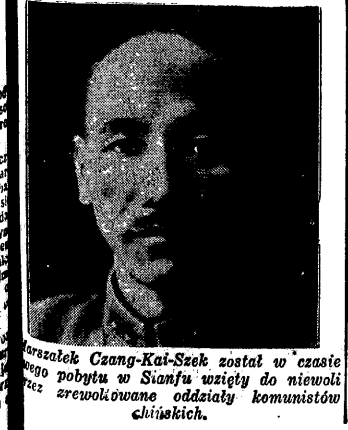
stwie Sejm staczał boje o napis na płycie grobowej. Po pierwszych dniach przerażenia poczną nosić kwiaty nie na mogiłę ofiary, lecz na grób zabójcy. Anarchia wypęzła spod śklepien spisku i już jawnie toczył poczęta gangreną duszę.

Ale w rozwoju wydarzeń ofiara nie była daremna. Umilkła na wieki usta posiadająca większą, silniejszą wymowę, niż rozpostarte ramiona Reytana, który kiedyś nagą pierś próbował wstrzymać małość polską przed stoczeniem się ku niekczemości. Skrzyżowane dłonie Prezydenta Narutowicza na zawieszony zamykają drogi polskiego nieładu. W martwych dopiero dłoniach Jego dojrzał czołwiek w Polsce majestat władzy Państwa Polskiego, a w kamiennym młeczeniu oblicza nakazy niezmordowane pochodu w Historię.

Daremnie staną się zalecanki anarchii, strojące się w pióra obrońcy wolności. Daremnie przybiera maskę twórczyni szczęścia, troski o dół człowieka, prorokini wszelkiego zbawienia, wybawicielki od wszelkiego zła.

Daremnie. Naród widział tego upiora, widział go bez maski, pozna go poprzez każdą zastłonę, wyczuje w słowach i gestach.

Od sarkofagu Prezydenta Narutowicza poczęła się inna droga, nie ku śmierci, — ku życiu, ku gorze, w przyszłość. Wytęcza się dążenie do wielkości.



Marszałek Czan-Kai-Szek został w czasie swego pobytu w Sianfu wzięty do niewoli przez rewolucjonistów oddziałów komunistów chińskich.

Kim jest obecna królowa Anglii



Królowa Elżbieta.

W chwili gdy kryzys konstytucyjny w Anglii spowodowany wyrażeniem przez króla Edwarda VIII życzenia poślubienia dwukrotnej rozwódki amerykańskiej, pani Wallis Simpson, osiągnął swój punkt kulminacyjny, premier Baldwin wygłosił przemówienie w Izbie Gmin, w którym oświadczył, że w interesie państwa, w którym obowiązują ustawy małżeńskie, że w myśl obowiązujących ustaw małżeńskich król Anglii musi być królową i że mieszczańskie pochodzenie lub narodowość wybranki króla nie jest przeszkodą do objęcia tronu.

KRÓL NIE JEST OGRANICZONY W WYBORZE ŻONY, ALE KOBIETA, KTÓRA PRZEZ PAKT MAŁŻENSTWA STAJE SIĘ „PIERWSZĄ DAMĄ IMPERIUM BRITYJSKIEGO” MUSI ODPOWIEDAĆ PEWNIYM WYMOGOM PRZED JEJ WSTĘPIENIEM NA TRON.

a naród ma prawo wypowiedzieć swój sąd o osobie, która ma zasiąść na tronie angielskim. Pani Simpson została uznana przez opanowaną większość opinii angielskiej za niegodną korony i dlatego król Edward pomimo swej olbrzymiej popularności musiał zręcznie zejść z tronu na rzecz swego młodszego brata, obecnego króla Jerzego VI. W podjętym przemówieniu, wygłoszonym przed mikrofonem w Windsorze, były król oświadczył, że jego brat korzysta z „błogosławieństwa, któremu nie ma równego a mianowicie posiada szlachetne ognisko domowe, żonę i dzieci.”

Kim więc jest nowa królowa Wielkiej Brytanii, która za kilka miesięcy zostanie ukoronowana w opactwie Westminsterskim?

NIE JEST ONA KRÓLEWSKĄ KRWIĄ KRÓLEWSKIEJ, LECZ ZWYKŁA PODDANA.

Od czasów Henryka VIII, który kilkakrotnie żenił się z Angielkami, aby je później posyłać na szafot, wszystkie królowe Anglii były obcymi księżniczkami. Pochodzenie nowej królowej jednak staje się nie ują, ale przyciąga jeszcze większą popularność monarchii. Królowa Elżbieta przed swym małżeństwem lady Elżbieta Margorzata Aniela Boves Lyon jest córką przedstawiciela jednego z najarystokratyczniejszych rodów szkockich 14-go hrabiego Strathmore and Kinghorne. Ród ten wywodzi się od sir Johna Lyon, który był w wielkim marszałkiem dworu szkockiego w latach 1377—1382 i poślubił Joannę, córkę Roberta II. króla Szkocji (1370—1390), pierwszego króla dynastii Stuartów.

Zamek rodzinny hrabiów Strathmore Glamis, gdzie spędziła swe dziecięce lata obecna królowa, pochodzi z częściowo z XI wieku. W jednej z komnat zamkowych został zamordowany król Malcolm II (1034) a według rodzinnej tradycji ukarano je w zamku duch Maketa, który tu również zamieszkiwał.

Elżbieta urodziła się dnia 4 sierpnia 1900 roku jako czwarta córka i dziewiąte dziecko hrabiów Strathmore. Matka jej pochodzi z znakomitej rodziny Cavendish-Bentick książąt Portland. Dziesięćsto swoje spędziła na zamku rodziców a podczas wojny pomimo młodego wieku było siostrosz miłostersia w jednym ze szpitali w Edynburgu.

PREZYDENTA SWEGO MĘŻA ELŻBIETA POZNAŁA PRZYPAJKOWO W ROKU 1921.

Owczesny książę Albert zachwycony jej urodą przez dwa lata starał się o rękę pięknej lady szkockiej. Należy nadmienić, że małżeństwo temu był przeciwy ojciec lord Strathmore, człowiek niezwykle dumny, który bał się, że jego córka będzie uważana za intruzkę w rodzinie królewskiej.

W końcu wszystkie przeszkody zostały przełamane a w dniu 28 kwietnia 1923 roku wśród niesłychanego entuzjazmu całego Imperium ożwiesany książę Jerku poślubił lady Elżbietę w opactwie Westminsterskim. Podczas bankietu weselnego król Jerzy V oświadczył, że jego synowa będzie nosiła tytuł Królewskiej Wysokości i korzystała z wszystkich

praw i przywilejów członków rodziny królewskiej.

Należy nadmienić, że od kilkuset lat dawno książę Jerku nie był żonaty w Anglii i że obecnie panująca dynastia angielska jest pochodzenia niemieckiego. W tych warunkach małżeństwo księcia Jerku, jak i jego bennia hr. Harewood) było środkiem spopularyzowania księżnej Mary z lordem Lascelles (oryzowania) dynastii w szerokich masach społeczeństwa.

NOWA KSIĘŻNA JORKU STAJA SIĘ W BARDZO KRÓTKIM CZASIE NAJPOPULARNIJSZĄ NIEMAL OSOBĄ W RODZINIE KRÓLEWSKIEJ.

Jej energia, dobroć i łatwość objęcia zjedną jej ogólne uznanie. Przyjście na świat dwóch córek Elżbiety (rok 1920) i Margorzaty (rok 1930) zwiększyły jeszcze bardziej popu-

larność pary książęcej, która stała się jak gdyby symbolem wczesnej rodziny angielskiej.

NAJSZERSE SPERY SPOŁECZEŃSTWA ANGIELSKIEGO CHCIA WIDZIEĆ W SWYM KRÓLU I JEJEGO RODZINIE U OSOBIENIE NIEMAL W CAŁYM ŻYCIU RODEINNEGO.

Myśl, że królową mogłaby zostać dwukrotnie rozwiedziona kobieta o nadzwyczajnej reputacji wydawała się im swego rodzaju nieszkodliwą ciekawostką i szanuje całe Imperium. Nieważne miało. Królową Anglii stała się kobieta, ślepnąc narodził się. Obecnie niebezpieczeństwo było dzięki swym zaletom umysłu i serca potrafiła ona być godną małżonką króla Wielkiej Brytanii i podnieść autorytet korony, narzucając ekscentrycznymi projektami króla Edwarda VIII.

Trup w gabinecie dentysty

Matka mści się za szańbienie córki

Była godzina 12 w nocy, gdy Arman Sassuni wrócił onegdaj do swego mieszkania, które zajmował wspólnie z swoim bratem chirurgem-dentystą Setarikiem Sasunim przy ulicy Vaugirard 16 w Paryżu. Gdy Arman Sassuni wszedł do gabinetu swego brata, ujrzał go ledzącego w kałuży krwi na środku pokoju. Dentysta był martwy, a dwie rany w głowie, pochodzące z kul rewolwerowych świadczyły o przemyśle jego śmierci. Gdy zjawiła się policja, przystąpiono do śledztwa. Rewolwer, narzędzie zbrodni, znalazłono na biurku dentysty. Leżał on na stosie dzienników i zawierał w magazynie jeszcze jeden nabój. Słuchawka aparatu telefonicznego była zdjęta i zwięzwała się na sznurze, jak gdyby zabity dentysta chciał wczuć w ostatniej chwili pomocy.

Kim był morderca? Wysznuano różne hipotezy. Przesłuchano służbę i sąsiadów. Doszere widział tylko pewną starszą kobietę i pewnego pana, którzy weszli ostatnio do gabinetu dentysty. Sąsiedzi stycieli wyraźnie odgłos strzałów, ale sądzili, że pochodzą one z ulicy. W dodatku trup zabitego dentysty odziany był w płaszcz, jak gdyby zamordowany zamierzał właśnie wyjść z domu.

Zagadka wyjaśniona została szybko. Morderca zgłosił się sam. Jest nim kobieta, Ormianka, pani Prapion Serasian, mężatka, mie-

szkająca z mężem i 19-letnią córką z pierwszego małżeństwa, Anaída Pestermadian. Pani Serasian opowiadała całą historię dramatu, jak rozegrał się w gabinecie dentysty.

Dentysta leczył od kilku miesięcy całą rodzinną Serasianów. Ostatnio uczęszczała do niego w celu plombowania zębów 19-letnia Anaída. Było to przed 4 tygodniami. Pewnego dnia dentysta dał dziewczynie jakiś płyn do wycipcia. Po wycipciu dziewczyna oszła i dentysta ułożył ją na otomiane, a następnie, korzystając z jej niedyspozycji dokonał na niej gwałtu. Dziewczyna mazała o wszystkim, aż dopiero przed kilku dniami wyjawiała matce prawdę. Pani Serasian postanowiła pomścić szańbienie swojej córki. W tym celu wrzuciła się w rewolwer i udała się do dentysty. Zastąpiła go w chwili, gdy dentysta wychodził z domu. Po krótkiej rozmowie pani Serasian oznajmiła dentystę, że poleca mu pewnego znajomego jako klienta. Dentysta udał się do stojącego na biurku telefonu, żeby zadzwonić pod wskazanym adresem. Z chwili tej skorzystała pani Serasian i z tyłu strzeliła dwukrotnie z rewolweru do dentysty, kładąc go trupem na miejscu. Zgłosiła się za dopiero nazajutrz do komisariatu policji, ponieważ chciała pójść z mężem i córką.

Mścicielkę honoru córki osadzono w więzieniu jako oskarżoną o zabójstwo.

W. S. N. S. G. a szkolnictwo zawodowe

W związku za sprawą ogłoszenia wpisów do świeżo zorganizowanego Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych otrzymaliśmy od Stowarzyszenia Absolwentów M. I. K. H. w Chorzowie uwagi, które poniżej w obszernym streszczeniu podajemy.

Powołano do życia Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach otwarto wpisy, przyznając prawa słuchaczów zwyczajnych absolwentom szkół średnich ogólnokształcących, natomiast otwartą została kwestia dopuszczenia na powyższe Studium absolwentów liceów zawodowych.

Tego rodzaju postawienie sprawy musiało wywołać rozczarowanie u absolwentów mających ukończoną średnie studia zawodowe.

Względ, że chodzi tu jedynie o dokształcenie fachowe absolwentów, nie mających wykształcenia zawodowego w żadnym wypadku nie jest zgodny z zakreślonym programem nauk, a przeciwnie, program Studium stanowi, poza grupą geograficzno-surowcową, dalszą kontynuację programu liceum handlowego.

Dla udowodnienia tego twierdzenia wystarczy nadmienić, że i rok studiów przewiduje w swym programie analizę bilansów, patologię bilansów, ćwiczenia w bilansowaniu i księgowości. Czy absolwent gimnazjum ogólnokształcącego, nie mający o tych rzeczach prawie że żadnego wyobrażenia, będzie mógł opanować te gałęzi wiedzy?

Przy dzisiejszej specjalizacji pracy w każdym większym przedsiębiorstwie, a tym bardziej w przemyśle, wiadomości tych nie zdołabę się nigdy, gdyż specjalizacja w jednym kierunku, nie daje poglądu na całokształt.

Sprawa uprawnień szkół licealnych zawodowych ulegnie rozwiązaniu z chwilą ukazania się Rozp. Wykon. do Ustawy o szkolnictwie z 1932 r. nie można jednak przed nastąpieniem tego faktu traktować liceum zawodowego niżej od szkół innych typów, co powoduje tylko rozoryzowanie wśród społeczeństwa, które w ten sposób nie doceni wszystkich absolwentów liceów zawodowych, co w rezultacie musi się odbić niekorzystnie na naszym życiu gospodarczym, które tych ludzi potrzebuje.

Zupełnie zrozumiałą i słuszną wydaje się резолюcja absolwentów Liceum Handlowego w Chorzowie, w której absolwenci domagają się przyznania im prawa wstępu na W. S. N. S. G. w charakterze słuchaczy zwyczajnych.

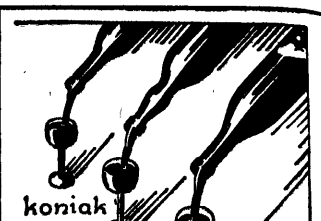
Zgromadzeni bardzo licznie na nadzwyczajnym zebraniu absolwenci oświadczyli, że uprawniona

do wstępu na wyższe studia handlowe, nie mogą być żadnym wątpliwość, gdyż absolwenci mając już odpowiednie przygotowanie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne z dziedziny nauki ekonomiczno-społecznych, stanowią odpowiedniejszy nawet element, kwalifikujący ich na słuchaczy wyższych studiów handlowych, gdyż na tym zyskać może w dużej mierze poziom studiów.

Absolwenci Liceum Handlowego, wywołujący się z ubogich sfer społeczeństwa śląskiego, z względu na trudne warunki materialne, zmuszeni być obracć sobie ten kierunek studiów, który daje im możliwość najkorzystniejszego zarobkowania nie oznacza to jednak rezygnacji z wyższych studiów, zapewniających im objęcie w przyszłości odpowiedzialnych stanowisk w rodzimym przemysle śląskim.

Należałoby tu podkreślić fakt, iż wśród zgłoszonych bardzo wielki procent stanowi właśnie absolwenci Liceum Handlowego w Chorzowie. Pragnijmy w przemyśle śląskim, którzy tą drogą pragną pogłębić swoje wiadomości z tej dziedziny nauk i przyczynić się do rozwoju przedsiębiorstw, w których pracują.

Szkolnictwo zawodowe, które u nas jest jeszcze w stadium organizacji, musi zyskać równo rzedne prawa ze szkolnictwem ogólnokształcącym, toteż absolwenci Liceum Handlowego w Chorzowie powinni mieć przyznane prawo wstępu na W. S. N. S. G. w Katowicach.



koniak
jarzębiak
śliwowica

Wszystkie wódki i likiery ZAMKOWE

Wszystkie wódki i likiery ZAMKOWE. W CIESZYNIE

wódki ramkowe dobre i zdrowe

Kszonańskie arcydzieła w Wenecji

W Wenecji odbywała się podczas ostatniego lata międzynarodowa wystawa sztuki, na którą również wiele cennych dzieł wysłała Hiszpania. Obecnie pomimo zakończenia wystawy nikt nie zgłosił się po odbiór wspaniałych obrazów i rzeźb. Skłoniło to komitet organizujący wystawę do zamagazynowania tych niezliczonych klejnotów sztuki.

Jak komunikują żymskie stery półoświecane, bogactwa sztuki hiszpańskiej będą zwroczone jedynie rządowi gen. Franco, uznanemu przez rząd włoski.

Miłość angielskich policjantów

Prasa londyńska zamieściła ciekawą wiadomość z życia policji angielskiej, słynącej w całym świecie pod nazwą Scotland Yard.

Dwóch policjantów John i Bobby kochało się na żonę w tej samej miłej panience, będącej właścicielką kiosku w ruchliwym punkcie Londynu Obaj byli częstymi gośćmi w domu uroczej Mary. Każdy z nich podczas służby regularnie udawał się do kiosku, celem sprawdzenia samopoczucia kuszącej Mary. Bohaterki tego afektu, operująca się niewzajemnie na głębszych przesłankach, nie odrażała sympatycznych posterunkowych chłodem, lecz prawdziwie przyjaźnią. Lubiła obu i dawno może już stała by się żoną któregoś z nich, gdyby nie to, że serce owej podzieliła na równie części.

Ale musiała nadejść chwila przełomu. John i Bobby postanowił się pojedynkować. Nie było im było dokonane wymiany strzałów, ani też stanąć z szablą naprzeciw sobie. Rywalizację rozstrzygnęli w inny sposób. Zażenone się wytrzymałość w głodowaniu. Kto najdłużej wytrzyma bez jedzenia, ten stanie się małżonkiem czarownicę Mary.

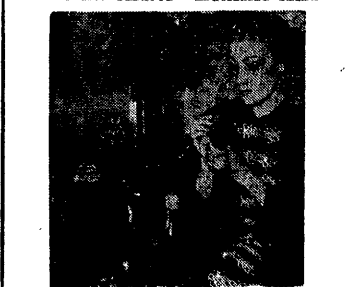
Rezultat tego zwycięstwa był charakterystyczny. Bobby zdobył prymat, gdyż wytrzymał bez pokarmów 5 dni, 6 godzin i 36 minut. Po przetrwaniu głodówki oświadczył, że kruczewsłowa Mary odstępuje swemu przyjacielowi. Kiblicówna głodówka ostudała w nim wszystkie zapasy miłosne.

Bez słońca — bez życia

Do ciekawych dojadaliśmy wiadomości, przegadając nekrologi drukowane w prasie codziennej. W okresie simy lub u progu wiosny umiera wielu osób chorujących lub zmieszanych cierpieniami. Przyczyna tych licznych zgonów tkwi w specyficznych warunkach egzystencji w czasie zimy. Pokarmy spodywane zimą nie posiadają już tak intensywnej energii słonecznej jak w czasie lata, kiedy to wielkie zapasy jarem i wazryw dostarczają organizmowi nieprzebranej energii vitalnej. Mięko krowie posiada zupełnie odmienne składniki witamin po paszy i po lecie. Tomi przesłankami należy też tłumaczyć wzmożoną śmiertelność w porze zimowej.

Nieuk czy wariat?

„Komsomolskaja Prawda” donosi z Saratowa, że katedrę biologii w saratowskim Instytucie Medycznym zajmuje niejaki Timmiakom, zupełny ignorant i nieuk, który w wykładach rozwija takie teorie, jak że „ziemia opiera się na trzech wielorybach” i „słońce, zachodząc, zanurza się w rzekę oceanic”.



Artystka filmowa Dolores del Rio należy do najlepszych znawczyń perfumu. Widzimy ją na fotografii z posiadaniem zbiorem wszystkich marek światowych.

Ze śląskich kopalń i hut

Bezrobotni w walce o dach nad głową

Przykry incydent na terenie Spółki „Giesche”

W tych dniach w Katowicach - Zależu zdarzył się incydent, który wśród miejscowych bezrobotnych i bezdomnych wywołał duże poruszenie i liczne komentarze. Jak wiadomo, wielki procent bezrobotnych Zależa, to byli pracownicy kop. „Kleofas”, należący do Spółki Giesche i unieruchomionej przed kilku laty. Poruszenie i nieprzychylnie komentarze wywołał fakt usunięcia z domu mieszkalnego kopalni kilku bezrobotnych rodzin, które — co prawda — mieszkania w tym domu zajęły nieprawnie, a tłumaczy się to obawą przed zimą i nadchodzącymi mrozami.

Jak wiadomo Spółka Giesche posiada w Katowicach - Zależu około 200 domów mieszkalnych, zajętych w większości przez bezrobotnych, byłych pracowników Spółki, nie placących obecnie czynszu. Obóz Spółka uzyskała

WYROKI EKSMISYJNE NA 500 BEZROBOTNYCH RODZIN,

których nie może jednak wyeksmitować dla braku „mieszkań z konieczności”. Aby takie uzyskać Spółka Giesche przebudowała dom przy ul. Wojciechowskiego 142 na pojedyncze mieszkania. Przerobione mieszkania okazały się jednak za szcuple dla rodzin, które miały być wyeksmitowane i Magistrat katowicki nie uznał ich za możliwe do zamieszkania.

Te właśnie mieszkania zajęło kilka bezdomnych rodzin robotniczych byłych pracowników Spółki. Na ten krok bezdomnych Spółka zareagowała i nakazała strażakom z kop. „Kleofas” i kop. „Giesche” usunięcie rodzin z nieprawnie zajętych mieszkań, co wywołało wielkie zbiegowisko i nieprzychylnie komentarze pod adresem Spółki. Ponadto strażacy, naturalnie z polecenia Spółki,

POWYJMOWALI RAMY Z OKIEN, DRZWI I BLACHY Z PIECÓW.

Niebezpieczeństwo zawodu górnika na filmie

Instytut Spraw Społecznych zrealizował film p. t. „W kopalni węgla”. Krótkometrażowy ten film — o długości zaledwie 280 m — sprawił na ogół dodatnie wrażenie ze względu na odpowiedni poziom fachowy i estetyczny. W filmie tym Instytut Spraw Społecznych popularyzował całokształt życia kopalni węgla, zwłaszcza jej podziemi i niebezpieczeństwa grożących górnikom.

W obawie przed ponownym zajęciem mieszkań przez bezdomnych Spółka ustawiła przed domem straż, którą pełniło w dzień i w nocy — na zmianę — 6 strażaków.

Widocznie jednak Spółka uznała tę formę stróżowania za zbyt kosztowną i w ub. sobotę nakazała murarzom — zamurować

nie okien i drzwi na parterze domu, o którym wyżej mowa.

Podobno o uzyskanie tych mieszkań zabiegają pomniejsze rodziny robotnicze zdecydowane nawet płacić czynsz, jednak Spółka zabiegi te pozostawiła bez rezultatu i odpowiedzi.

Przyczyna łysienia

częstszego u mężczyzn tkwią niezawodnie w momentach natury hormonalnej, wszelako są one jeno podłożem do skłonności marnienia włosów. Zważając owa skłonność, udaje się wstrzymać zanikanie włosów. W zdarzeniach rozwinętych chorób włosów, należy się zwrócić do lekarza - specjalisty, u którego znajdzie się w każdym przypadku — z wyłączeniem zupełnej łysiny — skuteczną poradę. Niestety przyspieszają mężczyźni sami proces łysienia zmywaniem głowy zimną wodą, wcieraniem piany tustego mydła w skórę, oraz posługiwaniem się uniwersalnymi, domowymi środkami. Zapobiegawczo działa — jak powszechnie wiadomo — jedynie mycie głowy najmniej raz na tydzień znośnie gorącą wodą i Szamponem Dra Lustra. (5837)

Czy dojdzie do strajku w koksowni hut „Piłsudski”

Chorzów, 16 grudnia. Groźba ostrego zatargu w formie strajku w oddziale koksowni hut „Piłsudski” dalej trwa. Robotnicy na poniedziałkowym zebraniu zalogowym orzeczenia Wydziału Fachowego, które obniża zarobki akordowe o 7%, nie przyjęli do wiadomości i słożyli protest za pośrednictwem rady zakładowej do dyrekcji. Prócz tego uchwalili podjąć strajk w środę 18 grudnia br. w koksowni, o ile do tego czasu dyrekcja nie wycofa proponowanej obniżki. Należy zaznaczyć, że na posiedzeniu

Wydziału Fachowego przedstawiciel Z. Z. p. Sitek zwracał uwagę na niebezpieczeństwo strajku i zwrócił się z apelem pod adresem dyrekcji, by swój wniosek o obniżkę zarobku wycofała, tym bardziej, że okazało się, iż przy dawniejszym ustalaniu stawek akordowych załoga była większa, a tym samym wysiłek robotnika był mniejszy. Pomimo apełu ze strony sekretarzy związkowych u przedzających dyrekcję o naprzemienu umysłów wśród robotników, dyrekcja wniosku st. ego nie wycofała.

Utrata zdolności zarobkowej a ogólna utrata zdolności zarobkowej inwalidy wojskowego

Warszawa, 16 grudnia. Z postanowień art. 71 ustęp 1 i art. 5 a) ustawy inwalidzkiej wynika, że stwarzają one dwa pojęcia prawne a mianowicie: pojęcie utraty zdolności zarobkowej oraz pojęcie ogólnej utraty zdolności zarobkowej. Przez pierwsze z tych pojęć rozumieć należy zmniejszenie się możliwości zarobkowych, spowodowane: a) uszkodzeniem zdrowia, powstałym bez własnej winy w czasie i w związku ze służbą wojskową, i b) samym tylko pogorszeniem się uszkodzenia zdrowia, które to pogorszenie nastąpiło bez własnej winy w związku ze służbą wojskową. Natomiast drugie z wymienionych pojęć stanowi zmniejszenie się możliwo-

ści zarobkowych, spowodowane uszkodzeniem zdrowia, które istniało już przed wstąpieniem do służby wojskowej lub powstało niezależnie od tej służby w czasie jej pełnienia, o ile to uszkodzenie uległo pogorszeniu bez własnej winy, w związku z przyczynowym ze służbą wojskową. Zamieszczona w ustawie definicja tych pojęć ma oczywiście na celu ściśle ich rozgraniczenie, a wobec tego użyta w dalszych przepisach tej ustawy terminologia w danym względzie traktowana być powinna jako decydująca o tem, które z omawianych pojęć ma ustawa na myśli. Ponieważ artykuł 71 mówi w ustępie pierwszym o inwalidach „z

Przeszło 7 milionów zł na zaopatrzenia starcze

Łączna liczba zaopatrzeń starczych, inwalidzkich, wdowich i sierocych dla robotników i pracowników umysłowych wynosiła na 1 października rb. — 36.045, w tym 33.938 zaopatrzeń dla robotników i 2 107 dla pracowników umysłowych. Na zaopatrzenia te Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w ciągu trzech kwartałów rb. sumę 7.283.000 zł.

Zaopatrzenie starcze stanowi ważny dział ubezpieczeń społecznych, dotyczący ludzi najbardziej potrzebujących do pracy. Ustalenie tych zaopatrzeń miało na uwadze duży zastęp inwalidów pracy, którzy preparowali nieraz całe życie, lecz nie nabyli praw do renty emerytalnej, zaopatrzenie to stanowi raczej zapomogę.

Nowa Rada Nadzorcza Wspólnoty Interesów

Onegdaj odbyło się w Katowicach walne zgromadzenie Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewickiej i Laury Sp. Akcyjnej Górnico - Hutniczej. Na zebraniu tych ustanowiono nowe rady nadzorcze dla obu spółek. W wyniku wyborów do rady nadzorczej weszli pp.: wicemin. Kajetan Mawski, gen. Mieczysław Dąbkowski, wiceprez. B. G. K. Józef Kożuchowski, marszałek Karol Grzesik, prezes inż. Wiktor Przedpełski, generał Feliks Maciszewski, dyr. Tadeusz Garbusiński, adwokat Mieczysław Chmielewski, dyr. Marian Drozdowski, plk. dypl. Władysław Filipkowski, prof. Władysław Loskiewicz, dyr. Feliks Zalewski.

Na najbliższym posiedzeniu rady nadzorczej powołany zostanie zarząd obu spółek Wspólnoty Interesów. W pierwszej połowie przyszłego roku dokonana zostanie fuzja obu spółek. Prace przygotowawcze w tym kierunku są już w toku. Fuzja obu spółek Wspólnoty Interesów zakończy proces kapitalowego i organizacyjnego przekształcenia tego największego w Polsce koncernu przemysłowego.

ZENON RÓŻAŃSKI.

Promienie

śmierci

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

Policjant znikł równie szybko, jak się ukazał. Jerzy poszedł dalej. W uszach brzmiały mu słowa dzielnego — myślałem, że to złodziej...

Uśmiechnął się ironicznie. — Myślał, że to złodziej, a to ja — Jerzy Relecki, ha! ha! zabawna omyłka, — krzyczał prawie na głos!

Tymczasem doszedł do Alei Róż. Bywał tu codziennie u Gisi.

Ale teraz? Czy będzie chciała spojrzeć na niego? Czy wspomni kiedyś, że znała złodzieja? — chyba nie.

Poszedł dalej. Wolno skierował się w stronę Nowego Świata. — Przez chwilę zatrzymał wzrok na jaskrawo odbijającej się w ciemności, czerwonej reklamie kabaretu. Był tam wczoraj z Gisią. Przypomniał sobie kolegę z Cambridge, detektywa Freda Bakera. Nie wiedział dlaczego — ale poczuł do niego niechęć.

— Detektyw — mruknął — łapacz. W tej samej chwili uśmiechnął się.

— Zaczynam rozumować jak urodzony przestępca — rzekł do siebie.

Zachciało mu się jeść. Raz jeszcze sprawdził zawartość kieszeni. Nie miał ani grosza. Sięgnął do tylnej kieszeni spodni. Natrafił na zimną stal browninga.

— Mogę to sprzedać — rzekł do siebie — i pojsć na kolację... na ostatnią kolację na wolności.

Wtem, myśl szybka jak błyskawica przebiegła mu przez głowę...

Poprawił krawat i wszedł do pierwszej z brzoza restauracji... Zamówił kolację w gabinecie. Prowadzony przez kelnera wszedł na pierwsze piętro.

— Proszę mi przynieść butelkę czystej wódki i kolację — rzekł do zgiętego wpoł kelnera.

— Co na kolację? — spytał kelner. — Wszystko jedno, co pan uważa — odparł.

Kelner znikł za drzwiami. Jerzy Relecki zbliżył się do niewycieranego od dłuższego czasu lustra. Znowu nie mógł się oprzeć wrażeniu, że poprzez kurz patrzy na niego jakaś inna, obca mu prawie twarz. Otarł ręką czoło. Usłyszał przez otwarte okno tupot nóg na ulicy.

Wkrótce ciszę nocną rozdarł krzyk kobiety: — Policja... łapacz złodzieja.

Później usłyszał Jerzy świst syreny, któremu zawtórował drugi... trzeci.

Zbliżył się do okna. Ulicą w odległości jakichś 50 metrów od restauracji biegł człowiek. Za nim dwa policjantów, a na końcu wrzeszcząca w niebogłosy kobieta.

Uciekający usiłował dobiec do zbiegu ulic i tam zniknąć za rogiem.

Wtem potknął się. Upadł. Policjanci w jednej chwili byli przy nim. Już prowadzą go z powrotem. Zdaleka mignęła Jerzemu biała, jakby chora twarz złodzieja. Miał najwyżej 20 lat.

Jerzy Relecki odwrócił się nagle. Postanowił nie czekać minuty dłużej. Może policja jest już zawiadomiona i może już go szukać...

Nie! Jego nie będą prowadzić!... W nagłym postanowieniu wyjął z kieszeni browning, odbezpieczył i... Halaśliwy belkot jazu przerwał huk wystrzału. Na sali powstało zamieszanie.

Przerażona służba wpadła do gabinetu.

Na podłodze koło okna w kałuży krwi leżał zaciśniętym browningiem w dłoń młody człowiek.

Ze skroni sączyło mu się cienkie pasemko krwi. Już nie żył.

Tymczasem na sali podpici goście w jednej chwili otrzeźwili i hürmem rzucili się w stronę gabinetu.

Kto chciał i kto nie chciał — oglądał leżące zwłoki. Służba zupełnie potraciła głowy. Biegali bezradnie, nie wiedząc co robić. Pierwszy otrząsnął się właściciel restauracji. Mocnym, choć drżącym nieco głosem zwrócił się do gości, aby opuścili gabinet. Następnie kazali go zamknąć i klucz schował do kieszeni. Potem poszedł do telefonu i zawiadomił policję.

Tymczasem goście po zaspokojeniu ciekawości tłumnie rzucili się ku wyjściu. Właściciel restauracji zwrócił się do wychodzących...

— Państwo mi wybaczą, ale mam polecenie policji, aby do jej przybycia nie wypuszczać nikogo z lokalu.

Zawiedzeni goście wrócili na salę. Wszyscy zgromadzili się w jednym miejscu, żywo dyskutując wypadek. Kobiety doszukiwały się przyczyny samobójstwa w zawadzie miłośnym, mężczyźni, jako że mniej romantyczni — podzielili się na dwa obozy.

Jedni (bardziej pijani) twierdzili, że wszystkiemu winien kryzys, że denar zastrzelił się z nędzy, inni, że to napewno jakiś defraudant po wyplakaniu się z pieniędzy skończył z życiem. Byli nawet tacy, którzy „widzieli” jego fotografię wraz z opisem przestępstwa w gazetach.

Nagle wszyscy umilkli. W drzwiach prowadzonych przez żywo gestykującego właściciela restauracji ukazał się aspirant policji. Za nim weszło dwu posterunkowych.

Officer zwrócił się do gości. (Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości niezłe.

Sroda
16
grudnia

Dziś: Euzebiusz i Albina
Jutro: Łazarz 6.
Wschód słońca: 7,38
Zachód słońca: 15,41

(-) **Ku czci św. Barbary.**
Onegdaj odbyła się uroczysta akademja ku czci św. Barbary w Domu Strzeleckim w Brynowie. Urządzonej przez Oddział 25 Brynowo. Słowem wstępno wyłosił prezes F. Kasza a następnie o sbronicwito wylosował szarych Budziasz. Z roli chór odśpiewał utwór religijny a następnie odegrał sztukę sceniczną. Akademiczka zakończyła program chórów oraz żywy obraz.

Dla eleganckiej Pani prezent gwiazdkowy od
Baender'a mod.
ERNEST CENULLO
KATOWICE, 3 MAJA 3

(-) **Uroczyste odsłonięcie tablicy i portretu ks. Piotra Skarż.**
W dniu 15 grudnia 1936 roku, o godzinie 10,30 w sali szkolnej przy ulicy Dąbrówki 9 w Katowicach Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Piotra i Pawła o godzinie 9. Równocześnie w świetlicy szkoły odbędzie się otwarcie wystawy prac uczniowskich z pierwszego półrocza bieżącego roku szkolnego.

Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa na bezrobotnych.

Zarząd Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie na posiedzeniu swym w dniu 10 grudnia 1936 r. uchwalił przekazać Wojewódzkiemu Obywatelskiemu Komitetowi Zimowej Smocy Bezrobotnych w Katowicach, kwotę 50.000 zł na pomoc zimową bezrobotnym, a ponadto uchwalił przekazać temu Komitetowi sumę 5.000 zł na cały okres 3 miesięcy, którą zadeklarowała pracownicy Zakładu.

(-) **Zwiny Działek Instytutu Śląskiego.**
Dziś (Sroda 16 m) o godz. 19,45 odbędzie się w sali reprezentacyjnej Śl. Urzędu Woje-wódzkiego i Sejmiku Śląskiego drugi tygodniowy numer. Wyzewo Dziennika "Instytutu Śląskiego". Wstępnicze w tym numerze przyrzekł: sędzia Dr St. Kłoda, St. Kisielnicki, red. Jan Kozubski, dyr. Jerzy Łagunin, wizerator Ludwik Musiol, dyr. dr. K. Piekarski z Warszawy, red. Romuald Piętra artysta malarz Czesław Rzepiński, dyr. dr. Paweł Rybicki i red. Janusz Woźniakowski. Redakcję prowadzi dr Stefan Paek. Miejsca siedzące można rezerwować w Dyrekcji Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach.

(-) **Świadczenia na pomoc zimowa.**
Wydział Wykon. Woj. Ob. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnych w Katowicach wyjasnia że osoby pozostające w stosunku najmu pracy opłacają świadczenia miesięczne na zimowa pomoc bezrobotnym za pośrednictwem swoich pracodawców od dochodu brutto t. j. bez jakichkolwiek potrąceń z tytułu świadczeń socjalnych, podatku dochodowego, czy z jakiegokolwiek innego tytułu. Jest to uzasadnione tym że świadczenia te zawierają skomulowane opłaty od lokali, t. j. że pracownicy ubezpieczający świadczenia od dochodu, są zwolnieni od świadczeń od lokali.

(-) **Automaty telefonowe.**
Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Katowicach komunikuje, iż w ostatnim czasie za-instalowała dla wywod publiczności w szeregu punktów (sklepy restauracje budynki władz i urzędów, dworce kolejowe itp.) na terenie Katowic i innych miejscowości Woj. Śląskiego telefonizację aparaty wzrusowe samonakusujące. Skłody i restauracje, w których za-instalowane są aparaty wzrusowe samonakusujące posiadają tabliczki emaliowane z napisem "Automat telefoniczny". Aparaty wzrusowe samonakusujące, za-instalowane w miejscach publicznych umieszczone są w specjalnych kabinach telefonicznych. Kabinę tę posiadają szereg udogodnień dla telefonujących, jak wysięki do wieszania toczki, kapsułka czy łaski, stolik dla ułatwienia sporządzenia notatek, przy czym dla notowania numerów telefonicznych przeznaczona jest płytka szklana. Komunikację powyższą, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów prosy Publiczność o łaskawe wyrozumienie się czy wymienione udogodnienia odpowiadała tej wy-maganiom i jakie ewent. jeszcze utrudnienia, w-wadzałyby za wskazano wprowadzić Uwaga! w tej sprawie uprasza się kierować w Dyrekcji Okręgu Poczty i Tel. w Katowicach w listach wzmiankowanych od notaty pocztowej, wrzucanych do skrzynek pocztowych na a w-ważniejszych strona-koncerty notować uwaga. "Odpowiedź na ankiety zamieszczona w dzienniku czasopiśmie z dnia...."

RATUJMY BEZROBOTNYCH OD ZIMY I GŁODU!

Tajna organizacja niemiecka „Schwarze Hand” przed Sędem w Chorzowie

Wśród jednego zainteresowania w dniu wczorajszym rozpoczęła się w Sądzie Okręgowym w Chorzowie rozprawa przeciwko 17 Niemcom, obwinionym o utworzenie tajnej organizacji pod nazwą „Schwarze Hand” wsi „Schwarze Schaar”.
Na ławie oskarżonych zasiadli Józef Badura, krawiec, zam. w Chorzowie, ul. 3 Maja 23, Augustyn Turczyk, piekarski, zam. w Chorzowie, ul. Holubki 27, przebywający od kilku miesięcy w areszcie śledczym. Poza tym nasiadli na ławie oskarżonych Paweł Jendrolik, Antoni Pukowiec, Ignacy Kawalec, Bryk Nawrat, Alojzy Guziński, Wilhelm Gutzek, Henryk Kapusta, Paweł Budzygan, Fryderyk Futzek, Karol Gierok, Walter Kubica, Emanuel Pliot, Robert Wolny, Jerzy Cips, którzy — z wyjątkiem kłitka — przebywają w areszcie śledczym.
Jak wynika z aktu oskarżenia, Badura i Turczyk założyli w połowie 1934 r. Związek pod nazwą „Schwarze Hand” wzięli „Schwarze Schaar”. Organizacja ta powstała w Chorzowie z tym, że w miarę wzrostu — działalności jej miała się rozszerzyć na inne tereny.
Związek ten miał werбовать ludzi pewnych i zaufanych, wychowywać ich w dyscyplinie i przygotowywać do prowadzenia akcji wyrotowej, do azerowania zamętu na Śląsku itp. Z uwagi na ścisłą tajność związku przyjmowano do organizacji tylko ludzi pewnych, zdecydowanych Niemców, przeważnie członków „Volksheute”, którego memem zaufania był oskarżony Turczyk. Dla utrzymania istnienia organizacji w tajemnicy przed władzą państwową odbierano od członków przysięgi. Sposób przysięgi był różny. Jedno przysięgało przed portretem Hitlera, inni na swastykę, przy czym niektórzy przysięgali przez podniesienie prawej ręki na wzór podzw-

wienia hitlerowskiego. Zaprzysiężenie członków odbywało się w obecności świadków. W przyszłości ślubowano wierność organizacji i Hitlerowi. Przed zaprzysiężeniem uprzedzono nowego członka, że za zdradę grozi mu śmierć. Dążono również do jednolitego umundurowania członków. Zebrania organizacji odbywały się w mieszkaniach oskarżonych Badury, Turczyka i Jendrolika, a w porze letniej także na polach pod Świętochłowcami w tzw. „Rüberhölle”. W niedługim czasie zaznaczyła się jednak konkurencja między Związkiem „Schwarze Hand” a drugą podobną organizacją N. S. D. A. B.
W r. 1935 oskarżony Badura był już członkiem N. S. D. A. B. i starał się nadać organizacji tej nazwę „Schwarze Hand”. W usiłowniach tych napotykał jednak na znaczny opór ze strony przywódców N. S. D. A. B. W końcu widząc, że prowadzenie obu organizacji utrudnia pracę konspiracyjną-wyrotową, zdecydował się na rozwiązanie Związku „Schwarze Hand” i połączenie go z N. S. D. A. B., na co jednakoż nie starczyło już czasu, gdyż wiedze bezpieczeństwa śląskowolny N. S. D. A. B. Rolę przywódców „Schwarze Schaar” odgrywały oskarżeni Józef Badura i Augustyn Turczyk. Oni następnie werbowali osobiste wszystkie członków, odbierali przysięgi od przyszłych członków, prowadzili zebrania, przemawiali na nich i używali im swych mieszkających.
Oskarżeni przesłuchani w toku śledstwa przyznali się do naruszenia im czynów, a wyjątkiem oskarżonego Józefa Badury i Augustyna Turczyka, których wina wykazana jednak została ześmianiem wpatroszonych i świadków. Turczyk i Badura przyznali jedynie, że była między nimi mowa o założeniu jakiejś organizacji, że jednak zamiar ten nie został przeprowadzony.

Oskarżeni Pukowiec, Burgana, Kawalec, Jendrolik, Kapusta, Gierok i Futzek w czasie koczowego przesłuchania przed sąmkniciem śledztwa odwołali swoje zeznania, tłumacząc się wy-kretnie, że stoczyli swe zeznania w obawie przed policyjną wzię. że nie odawali sobie w ogóle sprawy z tego co zeznali. To tłumaczenie oskarżonych było oczywicie wykretnie, gdyż zeznania swoje składali nie tylko przed policyją, ale również przed sądzją śledczym i trudno przypuścić, by w dwu wypadkach nie zeznali sobie sprawy z tego co zeznali.

Przed rozprawą zgromadzili się przed gmachem sądu tłumy publiczności, które policyja w-sungła. Oskarżeni karętkie więzienną pod eskortą policyjną zostali dostawieni z więzienia katowickiego na rozprawę. Miejsca prasowa ślicnie obsadzone przede wszystkim przez przedstawicieli prasy niemieckiej. Punktualnie o godzinie 8,30 zjawił się sąd. Przewodniczył go-dziwio wiceprezes Sądu Okręgowego Kleski, natomiast sędziowie dr Stawarski i dr Mackow. Oskarżeni wiceprez. Sądu Okręgowego w Chorzowie Kuczkowski, bronili z urzędu adw. Dr Urbanowicz. Oskarżeni są to przeważnie ludzie mało inteligentni; wszyscy bezrobotni, Wiceprezes Kleski odczytuje akt oskarżenia, poezem przystępuje do przesłuchania obwinionych.

Główni inicjatorzy utworzenia tajnej organizacji Badura i Turczyk zaprzeczają jakoby zorganizowali tajną organizację. Owszem, mieli oni zamiar zjednoczyć wszystkich Niemców, mieszkających w całej Polsce, a celem utworzenia tej organizacji miało być walka z Wiermerem i Ulitzem, jako „wrogami ojczyzny”. Wogóle nie przyznają się do winy, a jeśli chodzili o zeznania, jakie złożyli przed policyją i przed sądzją śledczym, to oświadczają, — że nie wiedzieli o co chodzili. Jendrolik, Pukowiec i Kawalec oświadczają, że policyja była ich w czasie przesłuchania a sędzia śledczy co innego pisał niż oni zeznawali. Kuzia zeznał, że kiedy się dowiedział, że jest to nielegalna organizacja, — porucił ją i przeniósł się do O. D. R. (1) na co przedłożył dokument. Rzecz charakterystyczna jest, że w czasie rozprawy obwinieni zeznali, iż są narodowość polską, (1) a do narodowości niemieckiej przyznali się jedynie Gueck, Kapusta i Gierok. Na uwagę zasługują zeznania Kubicy i Piłota, którzy zeznali, że Jendrolik śledził ich do organizacji, a Badura odbierał przysięgi. Jeden z oskarżonych zeznał, że kiedy odbywał się zebranie u Turczyka, to żona jego wychodziła na korytarz. Ciekawe były zeznania kilku oskarżonych, którzy tłumaczyli, że nazwa „Schwarze Hand” pochodzi stąd, że Badura nosił czarne ubranie, czarną kszulkę i czarne rakiewtiki. Po przesłuchaniu reszty obwinionych, którzy do sprawy nie nowego nie wniesli, przewodniczący przezwł rozprawę do godz. 15, poezem odbył się przesłuchanie świadków.

Kuchnie dla bezrobotnych w Katowicach

Na terenie miasta Katowice istnieje ogółem 17 Kuchni dla bezrobotnych, z których jedynie tylko około 13-14 czynnych jest przez przeciąg całego roku. — Są to kuchnie przy kościele św. Piotra i Pawła, przy ul. Wojciechowskiego 63, przy zakładach k. Markieckiego, św. Jadwigi, OO. Bonifratrów, SS. Elzbietańce, przy gminie Iznaclkiej, przy gminie ewangelickiej, przy kopalni Kłocasz, przy hucie Baildon, przy „Caritas” w Dębie, przy hucie Ferrum, przy Komitecie Szkolnym w Bogucicach, przy Ochotniczej Drużynie Roboczej, przy Gimnazjum Państw. Męskim, przy „Caritas I, w Do-mie 5. Zyty.
Kuchnie te są utrzymywane częściowo z kredytów budżetu m. Katowic, a częściowo z subwencji Funduszu Pracy i dla bezrobotnych wydają

obiady za drobną opłatą 10 gr, która jednak w rzeczywistości tylko bardzo niewielu uiszcza. — Biedni i zbierają opłacają te drobne kwoty bonami wydawanymi przez „Caritas”. Zasadniczo wydaje się porcje każdemu. Kuchniami zarządzają zakonnice i panie z Komitetu, mając do pomocy kilka robotnic.
Największa jest frekwencja kuchni przy kopalni Kłocasz z 50.000 wydanymi porcjami w wzesniu, potem kuchnia przy kościele św. Piotra i Pawła (20.197 porcji) i kuchnia przy ul. Wojciechowskiego w Załężu (16.607). Następnie idą kolejno: kuchnia przy hucie Ferrum (8.910), SS. Elzbietańce (4.838), OO. Bonifratrów (3.275), Gminy Iznaclkiej (3.179), Gminy Ewangelickiej (3.125) i dalsze pomniejsze.

(-) **Ze zjazdu referentów turystycznych.**
W dniach 11 i 12 bm. odbył się w Katowicach zjazd referentów referentów turystycznych z całej Polski pod przewodnictwem dr Orłowicza w zastępstwie naczelnika wydziału Ministerstwa Komunikacji dr Szatkowski. Na zjazd przybyło 17 przedstawicieli. Otwarcia zjazdu dokonał P. Wicewojewoda Słoni w towarzyszeniu p. naczelnika Wydz. Or-bła, w sąh Urzędu Wojew. Śl. Obrady poświęcone były zagadnieniom turystyki w całym państwie a w szczególności sprawie zagospodarowania terenu dla potrzeb turystycznych przy pomocy Ligii Popierania Turystyki

(-) **Zniat starszek.**
Dnia 14 sierpnia r. zniat Napoleon Zonkolewski lat 72, stał Onufrego i Angielski, zamieszkał w Kowalewie, gm. Pleszew, pow. Jarocin który w dniu 14 sierpnia r. wjechał z pleterką do Czeszostowa dośad jednak nie przybył. Prawdopodobnie zamiat przeszedł się w Nowych Herbach, niecałk dalei do Katowic a następnie w kierunku Krakowa, Rysopol: wzrost 167 cm poghyły, włosy siwe długie, twarz owalna oczy nieważ wawy długie, brodka hiszpańska ubranie był w cyklistowskiej nopielata, płaszcz c zielony szalk granatowy, garnitur c. zielony obuwie czarne świeżo ze-

łowane rekawiczki brązowe w której się znalazły: różnierz czarny książeczka do nabozhen stwa pt. Droga do Nieba” oraz laska (cynpaga) zakobaliska u dołu mosiężna skłwka

(-) **Przytrzymamy włamyaczy.**
Na gorącym uczynku kradzieży z włamaniem do kiosku Elzbiety Skowronek w Katowicach przy ul. Starowiejskiej 3, przytrzymał w dniu 14 bm około godz. 22,50 Franciszka Żurka oraz Józefa Buczkę z Zawodzia, którym załeto różnego rodzaju wtrychły i elektryczna lamnka kieszonkowa.

Na polskiej lekkożytności turczą się renegad

Wymowna historia o p. Jerzym Krawczyku z Mysłowic

Powszechnie są znane lamenty prasy mniejszościowej nad rękoma paraliżowanym na Śląsku życiem gospodarczym Niemców, zale na temat bojkotu kupiectwa niemieckiego itp. nieróżnorodności. Obecnie mamy możność skon-fektowania takich hurra-słarów z rzeczywistością; jeden tyłk z wielu przykładów, jak „**UOJENIONA! MNIEŻNOŚĆ NIEMIECKA DONAMIA SIĘ NA POLSKIE ŚLĄSKU KROCIŁOWYCH FORTUN.**”

Najpikantniejszym ale i najboleśniejszym zatażem szczegółem historii Krawczyka jest jego ślan majątkowy.

KRAWCZYK WŚKAZIŁ KAMIONYNI OFRĘNYWAŁ OD POLSKICH OBYWATELI I OD POLSKICH INSTYTUCJI.

a grubie zarobki natychmiast, i to od lat wy-wził do Zabrze. Tam kapitały te lokował w przedsiębiorstwach i kupował domy czynszowe.

Ważnym momentem w historii Krawczyka jest jego ślan majątkowy. Władze niemieckie pozwoliły na osiedlenie się w Niemczech wielu. Pozwolenie to było widocznie nagrodą za szływy udział w ruchu niemieckim na Śląsku, za naborstwo, od lat wywołane do Niemiec kapitały, za akcentowanie na każdym kroku swego renegatu.

KRAWCZYK BYŁ MILIONEREM I CAŁĄ SWĄ FORTUNĘ ZABRAŁ DO NIEMIEC.
Ale pamiętać trzeba, że Krawczyk tego olbrzymiego majątku dorobił się w ostatnich czasach w Mysłowicach. Był bowiem „generalnym” przedsiębiorcą budowlanym miejscowego Magistratu. Budował bloki mieszkalne, bahał dla bezrobotnych, dzierżawił magistratowi budynek szkolny oraz był właścicielem kilku kamienic.

ONORO KRAPFTKE
Śmieje się w hulań w polskiej lekkożytności bezgranicznej tolerancji nietykko społeczeństwa ale i władz komunalnych.

Historie Krawczyków przynoszą nam wstępnarząj na śmieśnicę. Kolezowanie i w-waż-maganie renegatów jest grzechem nietykko wobec społeczeństwa ale przede wszystkim wobec polskiej racji stanu.

Fakt ten, że Krawczyk uzyskał od władz nie-

(P) Które zimy podlegała honorarowi pszczy...
Z dniem 1 stycznia 1937 roku przydzielone zostały urzędy...

(P) Pokaz kanoarów.
Polskie Towarzystwo Kanoarstwa Oddział w Mikolajowie...

(P) Życie organizacyjne Łazisk Środkich
W ubiegłą niedzielę odbyło się miesięczne zebranie PZZ...

(P) Z zebrania NCzP w Goczałkowicach.
Zebranie odbyło się w ub. niedzielę w szkole przy udziale 30 członków...

Z Rybnickiego
(R) Udogodnienia pocztowe w okresie przedświątecznym.
Dla udogodnienia i usprawnienia wzmocniono ruch...

Z Tarnogórskiego
(T) Policja dla bezrobotnych.
21 bm, o godzinie 19 urzędzi Rodzina Polityczna w Tarnogórskich Górach...

Z Bielskiego
(B) Policja pow. bielskiego na gwiazdkę dla bezrobotnych.
Policja pow. bielskiego, łącznie ze Stow. Rodziny Politycznej...

Budujemy drogi
Sezon budowlany zamykamy poważnym dalszym dorobkiem w rozbudowie dróg na Śląsku

Z nastaniem śniegów i zamknięciem tym samym sezonu budowlanego warto zapoznać się z wynikami tegorocznej kampanii na naszych śląskich drogach.
Przed wszystkim zaznaczyć należy, że rok ten odznaczył się bardzo intensywnym tempem robót drogowych, prowadzonych przez samorząd wojewódski i powiatowy.

Na drodze Ranołów — Wodzisław ułożono ostatnio odcinki nawierzchni cementowej i w ten sposób powstał jednolity ciąg doskonałych nawierzchni na drodze: granica Państwa z Raciborzem, Ruczków — Pszów — Wodzisław — Jastrzębie — Pawłowice.
Na drodze Gliwice — Oświęcim ułożono asfalt od granicy Państwa do Borowej Wsi, oraz beton i bruk od Mikolowa do Tych, wytworząc przez to jeden pełny ciąg nawierzchni szlachetnych od granicy Państwa, przez Mikolów do Tych.

reg ulic. — Otwarte nową drogą brukowaną od Michalkowia, przez Wioskę Dąbrówką do Brzezina Śl., dając nowe połączenie z północną częścią województwa.
W Cieszynie wybrukowane granitem ulice Bielska.
Wybudowano też szereg nowych dróg bitych szutrowych między innymi drogę Śl. — Mochala, Kozłowa Góra — Józefka, Książenica — Wilcza, wzdł. przebudowano wedle wymogów ruchu samochodowego, jak np. Skoczów — Brenna, w Wiśle, w dolinie Malinki i Zabawoj, Jastrzębie — Moszczenica, Panowię — Bujaków, Rybnik — Świerklany i inne. Ponadto wykonano lub przebudowano wiele dróg gminnych i miejskich, jak: w Katowicach, Piotrowicach, Bielsku, Istebnej i innych.

Zamach, czy niezszczęśliwy wypadek

Mysłowice, 16 grudnia.
Onegąd do Szpitala Miejskiego w Mysłowicach przywieziono w stanie beznadziejnym Jana Kowalskiego lat 31, sekretarza gminy Koszowej. Kowalski jest poważnie potłuczony na całym ciele, ponadto doznał wstrząsu mózgu.

podgłoski, według których Kowalski miał przeżyć nieuważając spaść ze schodów i na skutek tego doznał ogólnych obrażeń. Według innej wersji Kowalskiego miał zepchnąć ze schodów jakiś nieznaną osobnik. Przeprowadzane obecnie dochodzenia wyświetlą niewątpliwie tajemnicę, jaką otoczył jest ten wypadek.

W piątek zapadnie wyrok w procesie „narodowców” w Tarn. Górach

Tarn. Góry, 16 grudnia.
W dalszym ciągu procesu przeciwko b. członkom Stronnicy Narodowej, oskarżonym o gromadzenie materiałów wybuchowych w celu dokonania zamachów, zeznawali wczoraj po południu świadkowie. Zeznania te trwały do godz. 19-tej. Następnie przemawiał prokurator, popierając akt oskarżenia w stosunku do wszystkich oskarżonych, zaś w stosunku do Niebieszczańskiego i Lubosa założył surow-

szego wymiaru kary, ze względu na ich wyższy poziom umysłowy i zajmowane stanowisko. Po przemówieniach obrońców i po ostatnim słowie oskarżonych, w którym wszyscy prosili o uniewinnienie, o godz. 20,30 Sąd zamknął rozprawę, zarządzając przerwę do piątku, w którym to dniu zostanie ogłoszony wyrok. Na wniosek obrony, Sąd postanowił uchylić areszt śledczy w stosunku do oskarżonych, którzy odpowiadali za więzienia.

Śmierć w kopalni

Radzionków, 16 grudnia.
12 bm, o godz. 19.20 został porażony prądem w podziemnej kopalni w Radzionkowie 27-letni Woznica Roman z Radzionkowa. Woznica, który był ladowaczem,

podczas pracy przechodził po przez wózki, chcąc udać się po wodę, przy czym dotknął przewodu elektrycznego o napięciu 220 V., wskutek czego poniósł śmierć na miejscu. Zmarły był żonaty.

Z Cieszyńskiego

(B) Ostrzeżenie.
W ostatnim czasie coraz częściej do Bielska i okolicy przybywają osobnicy, przedstawiając się jako agenci lub inspektorzy ubezpieczeniowi i przez podanie fałszywych, szczegółów nakłaniają do zawarcia umów ubezpieczeniowych na życie, nieprawnie pobierają „zadatków”.

(C) Wydział Wykonawczy Pow. Obyw. Kom. Pomoc zwim-wł w Cieszynie
zwraca uwagę na tabelę świadczeń pieniężnych dla bezrobotnych i prosi wszystkich pracujących w gremiach opodatkowanych się na terenie. Tabela świadczeń obowiązujących na terenie Województwa Śląskiego była już ogłoszona w „Polsce Zachodniej”.

(C) Bezrobotni młodzież wstępuje w szeregi Obrony Narodowej.
W Cieszynie odbyło się zebranie Związku Siedemwielu Obrońców Ojczyzny oraz posiedzenie Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów celem utworzenia oddziału Obrony Narodowej z osóbr bezrobotnej młodzieży po wiastu cieszyńskiego. Zwracamy się do wszystkich bezrobotnych młodzieńców by wpisywali się na ochotników organizacji, która ma cel dać zajęcie i utrzymać im, którym nie można znaleźć prac, kształcić ich umysłowo i fizycznie a prawnym służebie obronie Ojczyzny.

(C) Przymusowe kąpiele dzieci szkolnych w Cieszynie.
Jak się dowiadujemy, wielkie poruszenie wśród rodziców dzieci, uczeszcujących do szkół powszechnych w Cieszynie wywołało zarządzenie gminnego Urzędu zdrowia, nakazujące wszystkim dzieciom, uczeszcującym do cieszyńskich szkół powszechnych, brame uciekać w kąpielach urządzonych w szkole. Rodzice przeważnie ustosunkowują się do tego zarządzenia negatywnie zarzucając że nie wszystkie szkoły posiadają odpowiedni urządzenia kąpielowe, wskutek czego dzieci narażają się na przeziębienia i inne choroby. Nadto rodzice wskazują na to że nie wszystkie dzieci potrzebują kąpiele szkolnych, lecz tylko te, które są brudne, lub którym stosunki domowe nie pozwalają na kąpiel w domu. Na te zarzuty gminny Urząd zdrowia odpowiada że takie stanowisko zdrowia jest gloryfikacją brudu, i że kąpiele powszechne są konieczne z punktu widzenia wychowawczego a nadto, że lekarze gminni bezpłatnie będzie leczyli dzieci, które po kąpielach zachorują itp. Z naszej strony wiemy że przekonanie że cała ta „wojna” o kąpiel dzieci powstała na tle braku gwarancji, że dzieci po kąpielach będą otoczone należytą opieką zdrowotną z Chwilą, gdy władze szkolne dadzą taką gwarancję — napewno ustana utyskiwania. W każdym razie w zarządzeniu Urzędu zdrowia należy widzieć pozytywną i nową

rozpoczęto nowe poważne roboty drogowy, i tu przede wszystkim należy wymienić budowę drogi samochodowej z Katowic w przedłużeniu ul. Kociuszki, przez Piotrowice. Droga ta ominie w pewnej odległości Mikolów i da wygodne połączenie na Rybnik wzdł. Zory.
Zaczęto też budowę drogi z Katowic do Kuchowic, która da zatrudnienie dużej ilości bezrobotnych.

W celu uzyskania lepszych połączeń Śląska z resztą Państwa, zaczęto budowę dróg z Boronowa przez Dębowa Górę do Gąsienic i z Wiskiej Dąbrówki przez Zychowice do przemysłowego powiatu będzińskiego. W bieżącym sezonie podjęto także prace tj. przebudowę drogi wojewódzkiej z Cieszyna przez Pruchną do Bakowa, której celem jest stworzenie nowoczesnego samochodowego połączenia z tym kresowym miastem.

Ważnym jest rozpoczęcie budowy odcinka Poczyny na tranie Mikolów — Bielska, aby ułatwić komunikację przez omińnię krzyżowania się z liniami kolejowymi. Podobne omińnięcie ciasných ulic miejskich buduje się pod Skoczowem w kierunku na Ustrów.

Równoległe z budową dróg; prowadzone budowę mostów, których wykonano większą ilość, przeważnie żelbetonowych. Szczególnie wymienić należy piękny most na Wiśle w Wiśle obok basenu kąpielowego.
Jako rzecz dużej wagi dla stosunków drogowych na Śląsku, należy zanotować fakt, że droga prywatna Maruki — Tychy — Kobiór z dniem 1 grudnia br. przeszła pod zarządek Urzędu Wojewódzkiego, który w przyszłym roku przebuduje ją na piękną drogę betonową. — W ten sposób otrzymamy nie tylko krótsze, ale i znacznie wygodniejsze połączenie Katowic z Poczyną i z Bielskiem.

Wiadomości gospodarcze

Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach
Ceny rozmaitej się za 100 kp. w złotych parzysto wagowo Katowice, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonów.
Kursy ostatnie na podstawie cen transakcyjnych: żyto 10,00-10,25, pszenica jednolita 25,10, owies jednolity 18, owies zbierany 16,75, jęczmień przemysłowy — 21,50, mąka pszenna gat. II 0-65 proc. 37-37,25, mąka żytnia gat. I 0-50 proc. 27,75-28,00, otręby pszenne 5,00, żytnie przem. stand. 13,10-13,25, żytno 13-13,25, kachy inane 21.

6% POZYCKE NARODOWA
zamieniana na nową Pozyckę Konsolidacyjną
4% Pozyckę Konsolidacyjną
3% Pozycki Inwestycyjne
kupuje i sprzedaje po kusie dnia
Załatwia na najdogodniejszych warunkach wszelkie transakcje bankowe
DOM BANKOWY BIRMAN I SZTYBEL
(dawniej Śląski Związek Kredytowy)
Katowice, ul. Dworcowa 9 tel. 310-31, 310-88
Odział: Churłów 1, Poczta 2. Tel. 404-55

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej z dnia 15 grudnia.
PAPIERY PASTWOWE. 5 proc. poz. konwersyjna 50,25, 4 proc. poz. 40,00, 7 proc. poz. 40,00, 10 proc. poz. 40,00, 12,5 proc. poz. 40,00, 15 proc. poz. 40,00, 17,5 proc. poz. 40,00, 20 proc. poz. 40,00, 22,5 proc. poz. 40,00, 25 proc. poz. 40,00, 27,5 proc. poz. 40,00, 30 proc. poz. 40,00, 32,5 proc. poz. 40,00, 35 proc. poz. 40,00, 37,5 proc. poz. 40,00, 40 proc. poz. 40,00, 42,5 proc. poz. 40,00, 45 proc. poz. 40,00, 47,5 proc. poz. 40,00, 50 proc. poz. 40,00, 52,5 proc. poz. 40,00, 55 proc. poz. 40,00, 57,5 proc. poz. 40,00, 60 proc. poz. 40,00, 62,5 proc. poz. 40,00, 65 proc. poz. 40,00, 67,5 proc. poz. 40,00, 70 proc. poz. 40,00, 72,5 proc. poz. 40,00, 75 proc. poz. 40,00, 77,5 proc. poz. 40,00, 80 proc. poz. 40,00, 82,5 proc. poz. 40,00, 85 proc. poz. 40,00, 87,5 proc. poz. 40,00, 90 proc. poz. 40,00, 92,5 proc. poz. 40,00, 95 proc. poz. 40,00, 97,5 proc. poz. 40,00, 100 proc. poz. 40,00.

Kantor wymiany - Agentura Dewizowa
Wydawstwa Kaftal
Katowice, Dyrekcyjna 2 telef. 324-30
Kupuje waluty zagraniczne i złote monety
Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe
Zamienia 6 proc. Pozyckę Narodową na Konsolidacyjną. (6523)

WALUTY: Belgii belgijskie 83,78 83,55, Dolarzy St. 21, 53,11 52,88, kanadyjskie 5,30,5 5,27,5, Fłoryz holenderskie 289,80 288,10, Franki francuskie 24,81 24,67, góreckie 122,25 121,45, Funtów angielskie 26,09 26,13, Góreckie 122,25 121,45, Korony czechosk. 18,19 18,19

Zycie sportowe i wychowanie fizyczne

Plenarne posiedzenie rady naukowej wychowania fizycznego

W sali konferencyjnej Państwowego Urzędu WF i PW w Warszawie odbyły się obrady plenarne posiedzenia Rady Naukowej Wychowania Fizycznego...

szereż luk w realizowanej koncepcji kultury fizycznej społeczeństwa, a osiągniętymi rezultatami...

Oświadczenie kierownictwa „Ruchu” w sprawie ucieczki Urbana i Wadasa do Niemiec

W związku z artykułami na temat tajemniczej ucieczki do Niemiec Urbana i Wadasa, przybyli piłkarze Ruchu, kierownictwo klubu...

JESZCZE ECHA NIEDOSZLEGEGO WJAZDU RUCHU DO FRANCJI

Kierownictwo Ruchu przesyła do Ligi PZPN, szczegółowe zestawienie wydatków związanych z wyjazdem drużyny do Francji i oczekuje obecnie decyzji w tej sprawie...

RUCH WYJEŻDZA DO NIEMIEC

Drużyna Ruchu otrzymała od czelownego klubu Rzeszy V. F. B. Stuttgart zaproszenie na rozegranie dwóch spotkań w okresie Nowego Roku...

Norweg Sandvick nie przyjedzie do Polski

Norweski Związek Narciarski zawiadomił P. Z. N., że zaangażowany trener Harald Sandvick nie przyjedzie do Polski z powodu przeszłych rodzinnych i zaproponował wybór innego trenera...

ku Narciarskiego w sprawie zaangażowania trenera zjazdowa dla polskich narciarzy zostały zakończone. Trenerem będzie austriak Sepp Rehl, a nie Attwenger, który stawiał zbyt wygórowane warunki finansowe...

Warta Poznań walczy w Chorzowie z Ruchem o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

Chorzów, 16 grudnia. Jak wiadomo „Ruch” występował w bokserkich drużynowych mistrzostwach Polski za swego przeciwnika — kilkakrotnego mistrza Polski KS. Warta Poznań. Pierwsze spotkanie pomiędzy tymi...

drużynami odbędzie się w niedzielę, 3 stycznia w Chorzowie w sali kina „Apollo” o godz. 11-jej. Zawody te zapowiadają się nadzwyczajnie interesujące i wywołują już dziś wielkie zainteresowanie.

Jakie wyniki osiągną pływacy na olimpiadzie w Tokio?

W węgierskim dzienniku „Pesti Naplo” ukazał się ciekawy artykuł słynnego pływaka węgierskiego dr. Barany na temat olimpiady pływackiej w Tokio w 1940 roku...

Komunikaty

Na pomoc zimową. Firma T. I. C. w Chorzowie ofiarowała na akcję pomocy zimowej bezrobotnym 1000 kg. masy wierzcho-...

Bazyczny Podoficerowie Rezerwy kół Katowice - Centrum!

Zarząd kół Katowice I. wyzywa wszystkich swych członków bezrobotnych, aby stawił się do szkoły dnia 18. 12. m. u. sekretarza kół p. Szymlicza, Katowice, Kosińskiego 13, w godzinach między 15 a 17.

Kalendarzyk zebrań

Sobota, 9 grudnia. MYSŁOWICE. W-ine zebrań związku Strzeleckiego w Hotelu Francuskim o godz. 12. Przybycie członków obywatelskich.

Z wydawnictw

„Śląskie Wiaomości Statystyczne”. Ukazał się zeszyt III (rok III), „Śląskich Wiaomości Statystycznych” miesięcznika, wydawanego przez Śląski Instytut Statystyczny przy Śląskiej Radzie Wojewódzkiej w Katowicach...



KATOWICE. Środa 16 grudnia. 6.03 Płoty, 6.23 Olsztyn, 6.30 Muzyka, 7.15 Dziennik poranny, 7.25 Wiadomości bieżące, 7.30 Płoty, 8.00 i 11.30 Audycja dla szkół, 11.57 Sygnal czasu, 12.03 Koncert orkiestry wojkowskiej, 12.40 Dziennik południowy, 12.50 „Przeżyłi światem” — pogadanka, 13.00 Koncert szczytów (Płoty), 13.15 Uwertury i fantazje operowe, 13.50 i 15.00 Wydział I gospodarcze, 15.10 Koncert reklamowy, 15.35 Żyła kulturalna Śląska, 15.40 Płoty, 16.10 „Kubicki świątek” — audycja dla dzieci, 16.20 Koncert orkiestry salonowej, 17.00 „W walce ze szpiegotwem” — odczyt, 17.15 Koncert z Łodzi, 17.50 Wywiad fikcyjny, 18.10 Pogadanka aktualna, 18.10 Wiadomości sportowe, 18.20 Świadectwa i wicia naszych dzieci — pogadanka, 18.35 Płoty, 18.50 „Nowy organista” — pogadanka, 19.00 „Cud włóczęgi” — fragment z IV tomu powieści Zofii Kuryla pt. „Krzysztof”, 19.20. Wiecele piosenki ludowych śląskich — wykon. Mieszany Chór Kolejowy, 19.30 „Dni najwielkiej grozy na Śląsku” — odczyt, 19.50 „Zagłębne Jabłowiekie ma głowę”, 20.35 Gwiazda bina studiu, 20.45 Dziennik wieczorny, 20.55 Pogadanka aktualna, 21.00 Koncert chłopiński, 21.30 Audycja literacko - muzyczna, 22.15-23.00 Wieczorny koncert rozrywkowy.



AUDYCJE ZAGRANICZNE. Środa, 16 grudnia. Godz. 17.00 Koszycy: Wzrosty programu muzyczny, Budapest: Muzyka cymańska, 18.00 Monachium, Frankfurt i Hamburg: Audycja muzyczna, 18.45 Kolonia: Muzyka rozrywkowa, 19.00 Wrocław: Trochę taniora i trochę muzyki, 19.15 Budapest: Węgierski wieczór, 19.20 Operetki, 19.30 Berlin: Kolędy, 20.10 Beromünster: Koncert symfoniczny, 20.30 Oslo: Koncert orkiestrowy, 20.45 Frankfurt: Wesoła audycja muzyczna, 20.50 Warszawa: Koncert Schubertowski, Kolonia: Wiozący Wązów, 21.00 Budapest: Koncert orkiestry operowej, 21.30 dłoń: Koncert, 21.35 Wiedeń: Koncert rozrywkowy, 21.45 Bukareszt: Koncert nocny, 22.00 Paryż: T. T. Muzyka kameralna, 22.30 Wrocław: Koncert kwartetu śląskiego, 23.10 Budapest: Muzyka cymańska, 24.00 Frankfurt: Koncert rozrywkowy.

Repertuary teatrów i kin

Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. Środa, dnia 16 grudnia: „Tessa” o godz. 20. Czwartek dnia 17 grudnia: „Podwójna buchalteria” o godz. 20. Sobota, dnia 19 grudnia: „Niespodzianka” la szkół o godz. 15.30. „Podwójna buchalteria” o godz. 20. Niedziela, dnia 20 grudnia: „Podwójna buchalteria” dla kop. Giesche o godz. 15.30. Niedziela, dnia 20 grudnia: „Podwójna buchalteria” dla Huty Batory o godz. 19. „Podwójna buchalteria”. W czwartek, dnia 17-go bm. premiera dawno oczekiwanej komedii muzycznej B. Grucna pt. „Podwójna buchalteria”. W rolach głównych: pp. Władysław Rozwadówka, Sierka, Kowacka, Jastrzębski, Kozłowski Górski, Wasilewski, Winiarski, Brandt i inni. Reżyseruje p. M. Rian Godwin. Dekoracje art. marzarski J. Jarutowski. Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji. BIELSKOZDRÓJE — piątek, 18 grudnia: „Matura” o godz. 19. KNUROW — poniedziałek 21 grudnia: „Ligia” o godz. 20. CHORZÓW — wtorek, dnia 22 grudnia: „Szenatorka” o godz. 18 (dla bezrobotnych). SZYBICE — niedziela, dnia 27 grudnia: „Ligia” o godz. 18.30. BIELSKO — dnia 28 grudnia: „Podwójna buchalteria” o godz. 20. Miejski Dom Ludowy w Chorzowie. Czwartek, dnia 17 grudnia o godz. 20: Ks. Dr. St. Trzciak z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Komunizm i jego agendury”. Kasa biletowa otwarta od godziny 10-12 i 15-20. Telefon 414.00. Kineoteatry w Katowicach. od dnia 16 grudnia: CAPITOL — „Król Burleski”. CASINO — „Oskażona”. COLOSSUM — „Mazur”. RIALTO — „Wale nad Nową”. STYLLOWY — „Wielki Wiosna”. UNION — „Sztandar wolności”. „Na szlacheckich szczytach”. Inne miasta. BIELSKOZDRÓJE — ŚLĄSKIE: „Trędowata” i „Bochatek”. CHORZÓW: „Jolita”, „Wiedza, miasto moich marzeń”, „Ostatni romans króla”. COLOSSUM: „Bolek i Lolek” i „Male kobitki”. RIALTO: „Czyż Saran”, „Mieszka droga”, „Wielki Wiosna”. BIELSKO: „Nocny patrol”. ROXY: „Fanny Lili” i „Kochal-mo”. W. HAJDUKI ŚLĄSKIE: „Rapsodia Baltycka”. Wąsary i Dunajów: „ALDO”. Jastrzęże: „WIELKI MIKOŁAJ”. ADRIA: „Wyprawy krzyżowe” i bogaty nadprogram. MYŚLOWICE — ODSOŃ: „Kto ostatni stał”. HELIG: „Lewy”, „Białe”, „Jadła”. NOWA WILA — FIAT: „Panie w Płandri” i „Cieniste miasto m. Ję”. BIENKOWICE: „Pod gwiazdą”. WIELKI WIOSNA: „Wielki Wiosna”. PAWŁÓW — BORN: „Noc wesoła” i wesoły nadprogram. RĄDZIKÓW — CASINO: „Tajemnica panny Bory”. „Wielki Wiosna”. RYDUŁTÓW — POLONIA: „Ważne słowniczki”. „Człowiek jest greany”. ŚWIĘTOCHÓWICE — „Maly buntownik” i „Ostatni poganin”. APOLLO: „Tęsta brzytwa” i „Fawic”. WIELKI WIOSNA: „Wielki Wiosna” i „Noc wesoła”. SIEMIANOWICE — APOLLO: „Pieśń miłości”. ADOLFI i tygodnik PATA. SZARLEB — APOLLO: „Walc królewski”. Duet

III. Km. 2580, 2726 i 2687/36.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłoszam, że w piątek dnia 18 grudnia 1936 r. o godz. 10-tej, sprzedam publicznie w Katowicach II, przy ul. Krakowskiej nr. 15 następujące ruchomości:
Kompletna sypialnia, nowa formica „Oliwa“; 1 szafa szeroka 3-częściowa, 2 łóżka kompletne z materacami, 2 szafki nocne, 1 szafka z ramą, 1 łóżko z materacem, 1 szafka szatnikowa 800,— zł.
Od godz. 10.15 przy ulicy Krakowskiej Nr. 36:
1 lada sklepowa z nianką szklana, 1 stojak z 2 rolkami do pakowania papieru, 1 nasadka za szafki, 1 lodownia z 2 naczyniami na lody, 1 duży regał sklepowy, 1 stołek malowany z 3 taboretami, 1 stół biały owalny z krzesłami, 1 stół malowany z 2 krzesłami, 1 stół rozkładany z 2 krzesłami, 1 lampa wisząca, 1 lamp, 5 stoły, 4 krzesła, 1 lampa z 3 świecami.
Wartości szacunkowej 822,— zł.
Od godz. 11-tej przy ulicy Krakowskiej Nr. 36:
1 waga rzemieślnicza dzielnicowa „Schomber“, 1 aparat radiowy „Phillips“ 4-rotowy lampkowy.
Wartości szacunkowej 800,— zł.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

ST. TARAREK
Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach rewiru II. (6078)

IV. Km. 889/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru V, Paweł Lech, mający kancelarię w Chorzowie, ul. Dąbrowskiego Nr. 25 na podstawie art. 692 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1936 r. o godz. 11-tej w Chorzowie, ul. Przemysłowa Nr. 12 b, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:
1 kredensu pokojowego, 1 kredensu pomocniczego, 4 krzesła skór obitych, 2 obrazów w złotych ramach, 1 toalety z lustrem, 2 szafki nocnych, 1 garderobianka i 1 stołu okrągłego.
Wycenionych na łączną sumę zł. 650,—.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Chorzów, dnia 14 grudnia 1936 r.
LECH, Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru V. (6077)

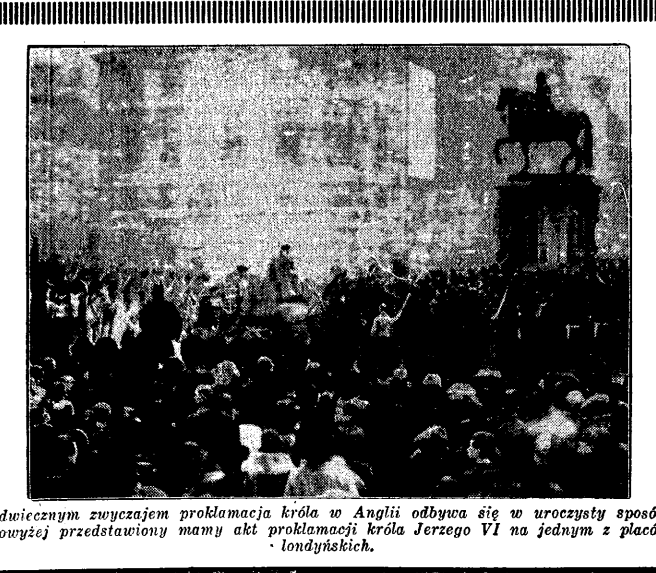
IV. Km. 1573/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru IV-go Józef Wistuba, mający kancelarię w Chorzowie, ul. Solteskiego Nr. 21, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Chorzowie sala nr. 15, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Brnieka Klasa, oraz spadku po s. p. Kyzardzie Klasie: Gertruda Klasa z domu Wencel, Jan Klas, Wilhelm Klas oraz mat. Urszula Klas zast. przez swą matkę Gertrudę Klas — nieruchomości składającej się z: parceli o obszarze 750 m², na której stoi 2-piętrowy dom murowany, warsztat rzemieślniczy, lodownia z kotłownią jak i też wozownia i chlewa.
Nieruchomość na urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Chorzowie pod Nowe Hajduki tom V karta nr. 34.
Nieruchomość poręczona została na sumę zł. 82.115 rb. 70, cena zaś wywołania wynosi zł. 61.500 rb. 27.
Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicję w wysokości zł. 3.214 rb. 5.
Rekognicje należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź bankowych wkładkowych instytucji, w których wolno umiatażać fundusze majątkowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodzą do licytacji i przysiędzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że zostały powiadzone o swolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowań sądowych i księgę można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chorzowie, ul. Zjednoczenia Nr. 3 sala Nr. 14.
Dnia 14 grudnia 1936 r.
(6061) WISTUBA, Komornik.

RADIO TELEFUNKEN ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE
GWIAZDKA NA DŁUGIE LATA
Nie na krótkotrwały uciechę, ale na długie lata radości należy nabywać prezenty gwiazdkowe. Takim idealnym darem gwiazdkowym są tonodaru gwiazdkowe superheterodyny plastyczne najwyższych klas L.O.R.D. ARYSTOKRATA, MAGNET oraz odbiornik PREMIER.

Obwieszczenie o licytacji
I. Urząd Skarbowy w Chorzowie podaje do wiadomości, że w drodze publicznej licytacji zostanie sprzedane w Chorzowie 1 maszyniarka ru chomości:
W dniu 21 grudnia 1936 r. o godz. 10 przy ul. Sobieskiego 12: 1 samochód półciężarowy marki „Dodge“ Si 10222, oraz maszynę rzeźniczką z motorem elektrycznym 5 K. M., wartości szacunkowej 6 000 zł — 0) godz. 11 przy ul. Katowickiej nr 3. kompletne urządzenie młynia wartości szacunkowej 7 000 zł — 0) godz. 12 przy ul. Katowickiej 16 18: 2 samochody ciężarowe, urządzenie do wulkanizowania oraz różnego rodzaju elektryczne wartości szacunkowej 16 200 zł
W dniu 22 grudnia 1936 r. o godzinie 14 przy ul. Katowickiej 45 53: winda z motorem oraz 5 maszyn do zwintowania wartości szacunkowej 1 480 zł
W dniu 30 grudnia 1936 r. o godzinie 14 przy ul. Powstańców 71: maszyna do pisania, 3 biurka szafa oświetlająca 1 samochód półciężarowy Si nr. 10 588 oraz 2 szlifiarki wart szacunkowej 3 300 zł. (6068)
I. Urząd Skarbowy w Chorzowie.



Odwiecznym zwyczajem proklamacja króla w Anglii odbywa się w uroczysty sposób. Powyżej przedstawiamy mamy akt proklamacji króla Jerzego VI na jednym z placów londyńskich.

Poszukiwany inżynier lub wermistrz
dla fabryki maszyn i konstrukcyj żelaznych ob znających z najnowszymi metodami pracy
Szczegółowe oferty z podaniem wymagań i prasa się kierować do P. Z. pod 6496.

Położony wśród szkolnych terenów narciarskich
PENSJONAT „Słazczka“ K. Mączynskiej WISŁA

Pensjonat A. Mraczego Śleszowice
530 m n. p. m. p. Mucharz, pow. Wadowice. Otwarty przez całą zimę 1936-37. Wspaniałe tereny narciarskie. Dla początkujących nauka jazdy na nartach. Pokoje ogrzewane z wykwintnym utrzymaniem 4 zł.
Tradycyjny: „Wigilia“ - Miło spędzenie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Złogoszona na „Wigilia“ do 22 grudnia rb. Dogodny dojazd autem z Katowic na miejsce i po wszelkie informacje uprasza się kierować pod adresem pensjonatu.
Wiśła — „Pias“ pensjonat adwokatowej Rychlickiej. Kuchnia smaczna na maśle. Telefon nr. 62 Garaż.

INSTRUMENT OF ABDICATION
I, Edward the Eighth, of Great Britain, Ireland, and the British Dominions beyond the Seas, King, Emperor of India, do hereby declare My irrevocable determination to renounce the Throne for Myself and for My descendants, and My desire that effect should be given to this Instrument of Abdication immediately.
In token whereof I have hereunto set My hand this tenth day of December, nineteen hundred and thirty six, in the presence of the witnesses whose signatures are subscribed.
SIGNED AT FORT BELVEDERE IN THE PRESENCE OF
Albert
Henry
George

Reprodukcja aktu abdykacyjnego króla Edwarda VIII.

Słowa wypowiedziane w stanie nietrzeźwości pod adresem żony p. Haralda Piwki odwołuje.
Gałka Paweł
Mikołów

Schepke
Plomby, korony, mostki
Instytut Roentgenowski,
Beuthen O/S.
(Bytom) Tarnowitzerstrasse 39 II,
róż Gräupner Telefon 2182. (6449)

Obwieszczenie o licytacji
Ogłoszam, że w piątek dnia 18 grudnia 1936 r. o godz. 18-tej sprzedam publicznie w Orzeszu przy ul. Leśnej nr. 4 następujące ruchomości:
2 stojaki na kwiaty, 1 stołek malowany, 1 obrus pluszowy zielony, 1 maszynę do szycia, 1 umywalkę z marmuruwana płytą, 2 obrazy olejne, 1 regał na książki, 1 aparat radiowy, 1 szafa na ub. nia, 1 szafa, 1 garnitur kożycowy, 4 zegary ścienne, około 100 książek, oszacowane na łączną sumę zł. 580,—.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/2 godz. przed rozpoczęciem licytacji.
(6072) KOJ, Komornik.

WOLNE POSADY
Stużca z Chorzowa potrzebna od zaraz Władomość w P. Z. w Chorzowie. (6495)

UZDROWISKA
Bystra - Wilkowice, Dom klimatyczny, prowadzony na wzór sanatorium lekarze specjaliści, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca, Telefon 50. (6479)

SPRZEDAŻE
Obligacje Narodowe, Inwestycyjne, Konsolidacyjne itd przyjmuję po naj wyższej cenie przy zakupie bieżącego aparatury radiowej itd. na dogodnych warunkach „URANIA“ Sa z o Katowice Plac Wolności nr 7 (Weisble od ul. Gliwickiej). W grudniu w niedziele od 1-6 otwarte.

RÓŻNE
Prywatny daktetyw zawodowy Ma chłwina Wincenty Katowice. Wszedł 28 m 6 telefon 302-42 Do starca dowody w sprawach rozwo dowodów alimentacyjnych Przerobiam obserwacje i wszelkiego rodzaju wywiady Dyskrecja zapewniona

Illustration of a woman in a dress and a man in a suit, possibly related to the 'Wolne Posady' or 'Uzdrowiska' ads.

Kucharz okrelowy: — Proszę wpisać również do spisu potraw: niecnota mewa

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.